

Z akcji wyborczej

Obywatele sprawdzają spisy wyborców

WARSZAWA. Sprawdzenie spisów wyborców w lokalu komisji obwodowej nr 8 przy ul. Wilczej 38/40 idzie szybko i sprawnie. Wiceprzewodniczący komitetu wyborczego, znany przodownik pracy — betoniarz z MDM Franciszek Malak wyszukuje w spisie nazwiska zgłaszających się obywateli. Dokładnie sprawdza imiona, datę urodzenia, miejsce zamieszkania.

Zastępca przewodniczącego komisji, Jerzy Król, skrupulatnie notuje dane, które już następnego dnia przekaże Miejskiej Radzie Narodowej, celem uzupełnienia listy, lub wprowadzenia poprawki.

Koła dyskusyjne na zakładach

WARSZAWA. Na terenie dzielnicy Praga-Śródmieście zorganizowano na zakładach pracy 27 kół dyskusyjnych. W Stołarni Nr 1 np. w skład 20-osobowego koła wchodzi 70 proc. bezpartyjnych. Koło zbiera się w każdy wtorek po południu, dyskutując nad poszczególnymi zagadnieniami ordynacji wyborczej i Programu Frontu Narodowego.

W Ministerstwie Finansów istnieją 23 kółka dyskusyjne, w skład których wchodzi ok. 300 osób, w tym 40 proc. bezpartyjnych. Codziennie po pracy, o godz. 16-tej nadawane są przez radiowęzeł instytucji 20-minutowe pogadanki na temat wyborów do Sejmu.

Ekipy łączności miasta w sian w kampanii wyborczej

SZCZECIN. Ekipy łączności miasta ze sian w woj. szczecińskim, które w ostatnią niedzielę masowo wzięły udział w gromadzie, prowadzą na terenach przydrożnych i nadchodzących wyborów orki zapoznawczych z Programem Wyborczym Frontu Narodowego. Pracownicy bazy sprzętu ZBM — Szczecin odwiedzili chłopów gromady Trzeszczyn, w pow. Szczecin, z którą utrzymują od dłuższego czasu żywy kontakt. Na wspólnym zebraniu chłopów z przybyłymi z miasta członkami ekipy łączności zabrał m. in. głos chłop środnorolny Jan Zapęcki. „Pamiętam dobrze — mówił on — jakich to postoiw mieliśmy przed wojną. Powiadali, że to rolnik, a to był obywatel. Jakże mogło chłopu być dobrze, kiedy jego praw mieli bronić obywateli. Wykali nam w ręce numerki, nie mówiąc nawet, na kogo głosujemy. Teraz wiem, że będę głosował na takich ludzi pracy, jak ja!”

ZIELONA GÓRA. Do lokalu Komisji Wyborczej Nr 13 przy Placu Bohaterów co chwile wchodzi wyborcy, którzy chcą się przekonać, czy nazwiska ich figurują w spisie uprawnionych do głosowania. Reklamują się b. często.

Np. ob. Leon Barańczak wpisał np. ob. Leon Braniaczak, a Elżbietę Ziółkowską umieszczono w spisie jako Zółkowską. Czestawa Mroz w ogóle nie znalazła siebie w spisie.

— Gdybym nie przyszła — mówi ob. Mroz — i nie sprawdziła, nie mogłabym głosować.

Potężny sojusz między Chinami a ZSRR

gwarancją zachowania pokoju na Dalekim Wschodzie i w całym świecie

Wyjazd z Moskwy delegacji rządowej Chińskiej Republiki Ludowej

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: 22 września wyjechał z Moskwy premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-la.

Razem z nim wyjechali z Moskwy zastępca premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun, zastępca szefa sztabu generalnego Ludowo-rewolucyjnej Rady Wojennej Su Jui, minister przemysłu ciężkiego Wan Hao-szu, zastępca dowódcy marynarki wojennej Chińskiej Republiki Ludowej Lo Szun-czu, naczelnik wydziału ZSRR i krajów Europy Wschodniej w MSZ Chińskiej Republiki Ludowej Siui Yi-sin, naczelnik wydziału azjatyckiego w MSZ Chińskiej Republiki Ludowej Czen Cziao-kon.

Na lotnisku centralnym żegnali odjeżdżających: zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. M. Molotow, A. I. Mikołaj, N. A. Bulganin, minister spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyński, minister handlu zagranicznym P. N. Kurnykin, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej A. S. Paniuszkin, przewodniczący Rady Moskiewskiej M. A. Jasnów, zastępca ministra handlu zagranicznego S. A. Borisow, przedstawiciel handlowy ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej W. P. Migułow, generał-pułkownik M. S. Malinin, generał-lejtnant lotnictwa P. F. Bałycycki, kontradmirał W. D. Jakowlew, komendant Kolej K. R. Siłnów, członekowie Komitetu MSZ ZSRR N. T. Fiedorenko, dyrektor departamentu wschodniego w Ministerstwie Handlu Zagranicznym M. I. Sładkow-ski, zastępca dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ ZSRR W. W. Pastojew.

Odjeżdżających żegnali również premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal, minister obrony państwowej Mongolskiej Republiki Ludowej S. Bata i zastępca ministra spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej J. Sambu.

Wśród przybyłych na pożegnanie znajdowali się: zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo - Ekonomicznego przy Państwowej Radzie Administracyjnej Li Fu-czun, minister przemysłu opalowego Czen Jui, kierownik sekretariatu Komitetu Finansowo - Ekonomicznego Sun Szao-wen, dowódca sił lotniczych Chińskiej Republiki Ludowej Liu Ja-lou, zastępca dowódcy artylerii Chińskiej Republiki Ludowej Tszu Czuan-czen, zastępca ministra przemysłu budowy maszyn Wan Dao-han, zastępca ministra poczty, telegrafów i telefonów Wan Czen i sekretarz polityczny MSZ Chińskiej Republiki Ludowej Szi Czo.

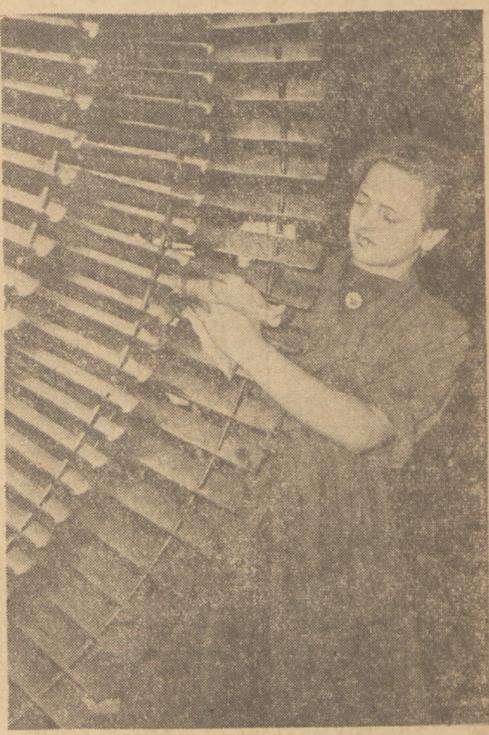
Na pożegnanie przybyli członkowie ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR z ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Czan Wen-tianem na czele, ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Bułgarskiej Republiki Ludowej S. Blagojewa, ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Mongolskiej Republiki Ludowej N. Idamzab, ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Węgierskiej Republiki Ludowej A. Składan, ambasadorem nadzw-

yczajnym i pełnomocnym Unii Radzieckiej M. On, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Lim He, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Vietnamskiej Republiki Demokratycznej Nguen Long Bang, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rumuńskiej Republiki Ludowej M. Dalia, szef misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Ludowej R. Appelt, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Albańskiej Republiki Ludowej W. Natanalili, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny państwa Izrael S. Eliaszim, charge d'affaires ad interim Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej L. Pohoryles, charge d'affaires ad interim Republiki Czechosłowackiej D. Eczny.

Odegrano hymny państwowe Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego. Kompania honorowa prezentowała broń.

Lotnisko udekorowane było flagami chińskimi i radzieckimi. Do granicy powróczyła delegacja dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ ZSRR A. G. Kulażenkow.

Budowa elektrowni Jaworzno II



W ramach realizacji planu 6-letniego powstaje jedna z największych w Polsce — Elektrownia Jaworzno II. Na zdjęciu: Drogustawa Szafran członek brzojady młodziwiej, pracuje przy oczyszczeniu jednego z elementów turbiny. Foto CAF — Tymieński

Uroczyste otwarcie roku szkolnego partyjnego w Warszawie

(f) Dnia 23 bm. w sali Teatru Polskiego nastąpiło uroczyste otwarcie roku szkolnego partyjnego w Warszawie.

Na uroczystości przybyli: kierownik wydziału szkolenia KC PZPR tow. Kozłowska oraz członkowie Komitetu Warszawskiego PZPR. Sali Teatru wypełniło ponad tysiąc wykładowców kursów szkolenia partyjnego. Do zebranych wykładowców przemawiał i sekretarz KW PZPR tow. Włcha. Podkreślił on niezwykle doniosłą rolę jaką odgrywa szkolenie partyjne w uświadamianiu i mobilizacji partyjnych i bezpartyjnych do socjalistycznego budownictwa.

Mówca podkreślił, że wielkie osiągnięcia polskiej klasy robotniczej, zwycięstwa odniesione na froncie walki o budowę pokojowej, potężnej i niepodległej Polski znajdują swoje źródło w głębokiej świadomości mas. Odpowiedzialny i zaszczytnym zadaniem wykładowcy partyjnego jest rozwijanie tej świadomości i utwierdzanie głębokiej wiary w zwycięstwo sprawy socjalizmu.

Zebrani przyjęli przemówienie i sekretarza KW dużym niemiłkającą owacją na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego — tow. Józefa Bierały. (PAP).

Moskiewska Obwodowa Konferencja WKP(b)

(f) MOSKWA (PAP). W dniu 22 września br. w Sali Kolumnowej Pałacu Związków Zawodowych otwarta została X Moskiewska Obwodowa Konferencja Partyjna. Konferencja za-

gał sekretar. Komitetu Moskiewskiego WKP(b), N. Chruszczow.

Delegaci na konferencję o-mówili projekt dyrektwu XIX Zjazdu Partii oraz projekt zmienionego Statutu Partii, a następnie dokonali przeglądu osiągnięć obwodu w dziedzinie przemysłu, kultury i sztuki.

Minister przemysłu materiałów budowlanych ZSRR Paweł Judin stwierdził, że w br. moskiewskie zakłady przemysłu materiałów budowlanych zwiększyły poważnie swą produkcję. Uruchomione zostaną wkrótce nowe zakłady. W Moskwie buduje się dwa wielkie zmechanizowane zakłady konstrukcji żelbetonowej o wydajności 120.000 metrów sześć. rocznie każdy.

Zakładów takich — oświadczył min. Judin — nie ma jeszcze dotąd światowa technika budowlana.

Delegaci na konferencję, wyrażając wolę swych organizacji partyjnych, jednogłośnie zaakceptowali i poparli projekt dyrektwu XIX Zjazdu Partii i projekt zmienionego Statutu Partii i uzupełnien do tych dokumentów.

Obrazy konferencji trwają.

Zjazd KP(b) Armenii

(f) MOSKWA (PAP). W dniu 22 września br. w Erywaniu zakończył obrady XVI Zjazd KP(b) Armenii.

Zjazd o-mówił i jednogłośnie aprobował projekt dyrektwu XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego planu 5-letniego rozwoju ZSRR oraz projekt zmienionego Statutu Partii. Zjazd dokonał wyboru kierowniczych organów KP(b) Armenii oraz delegatów na XIX Zjazd WKP(b).

Wdzięczna i chlubna jest misja agitatorów Frontu Narodowego. O powstaniu tego frontu mówił towarzysze Bierut, jako o fakcie, który świadczy „o dojrzałości ideowej i politycznej naszego narodu, zdolnego zdecydować się wewnętrznie w sprawach zdecydowanych o sile państwa, o jego roli, rozwoju i znaczeniu”.

Niosąc tę prawdę w masy społeczeństwa, docierając do wszystkich jego środowisk — wielotysięczne rzesze agitatorów, słowem i czynem, dokonają tego, że kampania wyborcza do Sejmu stanie się potężną dźwignią cementującą jeszcze bardziej jedność narodu, jedność jego dążeń i czynu, jedność walki o pokój, o plan 6-letni, o socjalizm.

Przemówienie premiera Czou En-laia na lotnisku w Moskwie

(f) MOSKWA (PAP). Jak donosił agencja TASS, premier Państwowej Rady Administracyjnej Centralnego Rządu Ludowego i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-la przed opuszczeniem Moskwy wygłosił na lotnisku następujące przemówienie:

Drodzy towarzysze! Dzisiaj, w dniu odjazdu z Moskwy delegacji rządowej Chińskiej Republiki Ludowej, niech mi wolno będzie w imieniu narodu chińskiego, rządu Chińskiej Republiki Ludowej i w imieniu przewodniczącego Mao Tse-tunga wyrazić szczerą wdzięczność wielkiemu narodowi radzieckiemu, rządowi Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i generalissimosowi Stalinowi za serdeczne przyjęcie i za poświęcenie nam tyle uwagi.

W ciągu naszego pobytu w Moskwie zakończone zostały z powodzeniem rokowania między delegacją rządową Chińskiej Republiki Ludowej a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, z osobistym udziałem towarzysza Stalina, rodkowania dotyczące doniosłych politycznych i ekonomicznych zagadnień stosunków między Chinami a ZSRR, opublikowano wspólny komunikat o przekazaniu Chińskiej Czangczuńskiej Linii Kolejowej rządowi Chińskiej Republiki Ludowej, dokonano wymiany not w sprawie przedłużenia terminu wspólnego używania chińskiej wojkowej bazy morskiej Port Artura. Do-prowadziło to do dalszego umocnienia i rozwoju przyjaźni i współpracy między Chinami a Związkiem Radzieckim. W ten sposób wykonaliśmy zaszczytne

zadanie, które zlecił nam przewodniczący Mao Tse-tung.

Podczas pobytu w Związku Radzieckim delegacja nasza z przyjemnością w budownictwie przemysłowym Moskwy, zwiedziła miasto-bohatera Stalingrad i Kanał Wołżańsko-Doński im. Lenina. Dalo to nam możliwość nacennego przekonania się, jak wielki naród radziecki pod przewodnictwem towarzysza Stalina, manifestującą swą odwagę, niebawno w dziejach ludzkości zapisał w pracy i rozporządzając techniką o wysokim stopniu mechanizacji, wkręcił zwycięsko w nowy etap budownictwa komunistycznego. To jego wsparcie budownictwo daje nie tylko narodowi radzieckiemu, lecz również narodowi Chin i masom pracującym całego świata.

Wierzymy głęboko, że wielka nienaruszalna przyjaźń między Chinami a Związkiem Radzieckim będzie się zacieśniała nie tylko z każdym dniem, lecz z każdym pokoleniem.

Nie ulega wątpliwości, że wszelka prowokacja i wszelka próba zburzenia tej wielkiej przyjaźni dozna porażki pod ciemnym zjednoczonych sił narodów Chin i Związku Radzieckiego.

Potężny, przyjaźielski sojusz między Chinami a ZSRR stanowi najbardziej niezawodną gwarancję zachowania pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Niech żyje wielki naród radziecki!

Niech żyje najukochańszy przyjaciel i nauczyciel narodu chińskiego, wielki wódz mas pracujących całego świata — towarzysze Stalin!

Agitatorzy Frontu Narodowego

Zjednoczony idzie nasz naród do wyborów, w szeregach Frontu Narodowego, pod jego sztandarem, z jego Programem jako wytyczną działania dla przyszłego Sejmu i całego narodu.

Za Programem Wyborczym Frontu Narodowego, którego realizacja oznacza „umocnienie i stałe rozszerzenie zdobyczy ludu pracującego, zagwarantowanych przez Konstytucję” opowiadają się na tysiącach zebrani i masówek ludzie pracy miast i wsi, wysuwając jako swych kandydatów na posłów do Sejmu — najlepszych, produkujących ludzi naszego narodu, ludzi, którzy Program będą wcielić w życie. Fala zobowiązań dla uczczenia wyborów i XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego obejmuje zakłady przemysłowe i gromady, spółdzielnie produkcyjne, POM-y i PGR-y, urzędy i instytucje — świadcząc wymownie o nowym wzroście świadomości politycznej i produkcyjnej szerokości mas.

W okresie kampanii wyborczej doniosła i zaszczytna rola przypada wielotysięcznej rzeszy agitatorów Frontu Narodowego — partyjnych i bezpartyjnych. Ich działalność zatacza i zataczać będzie coraz szersze kręgi.

Będą oni popularyzować Program Frontu Narodowego, będą pogłębiać w masach świadomość naszych osiągnięć, ukazywać perspektywy naszego rozwoju. Będą oni podnosić w masach świadomość olbrzymiego przełomu, jaki dokonał się w życiu naszego narodu, w życiu każdego człowieka pracy na skutek wyzwolenia naszej Ojczyzny przez Armię Radziecką i walczące u jej boku Wojsko Polskie, na skutek objęcia władzy przez lud. Będą demaskować wroga działalność i kłamliwą propagandę niedobitków reakcji.

Wybory — to doniosły polityczny akt ludu u władzy. Trzeba, aby wypowiadając się kartką wyborczą, każdy głoszący umiał spojrzeć na sprawy państwowe spojrzeniem gospodarza kraju, odpowiedzialnego za losy Ojczyzny i narodu.

Wielu jest takich, których najserdeczniej sze myśli wypowiedział w prostych słowach brygadziasta z Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn, Franciszek Barcikowski: „Oto

ja, bezpartyjny robotnik, też dałem swój wkład w to, że nasza produkcja przemysłowa wzrosła trzykrotnie w stosunku do przedwojennej... O Programie Wyborczym Frontu Narodowego pragnę powiedzieć, że jeśli chodzi o zadania, to mieszczą się w nich zarówno program mojej brzojady jak i program mojego życia”.

Takimi uczuciami słusznej dumy z osiągnięć, taką świadomością swej współodpowiedzialności za realizację zadań, wytyczonych przez Program powinni natchnąć każdego obywatela agitatorzy akcji wyborczej — produkujący ludzie Frontu Narodowego.

Świadomości naszej siły, pewności zwycięstwa naszej wielkiej sprawy — taka winna być najgłębsza wymowa słów agitatora. Pokazać naszym sojusznikom, potężny obój pokoju, któremu przewodzą Związek Radziecki i miejsce naszego kraju w tym obzie. A jednocześnie wyjaśnić, że polityka agresywnego imperializmu amerykańskiego i zbrodniczych sił odrodzonego hitlerizmu wymaga wkładu niezbędnych środków i sił dla wzmocnienia gospodarki kraju i obronności naszego państwa w służbie pokoju.

Idziemy naprzód, kraj nasz przestał być krajem biednym i bezsilnym, zniknęły na zawsze klęska głodu i bezrobocia. Podnoszenie warunków bytowych mas pracujących jest stałą troską naszego państwa. Droga nasza, rzecz jasna, nie jest łatwa, trudności mamy jeszcze wiele, wiele niedomagań i braków.

Trzeba, aby idąc do urny wyborczej każdy człowiek pracy był uzbrojony do walki z trudnościami. Być uzbrojonym do tej walki to znaczy w pełni sobie uświadomić, że sprawcami naszych trudności przede wszystkim są wrogie klasowo siły, elementy kapitalistyczne, kulacy i spekulanci. Być uzbrojonym do tej walki — to znać środki, jakimi nasze państwo ludowe walczy z trudnościami i z ich sprawcami, to jednocześnie rozumieć swoje miejsce w tej walce. Tak agitator powinien stawiać sprawę przed wyborcą.

Agitator przypomni nasze ogromne osiągnięcia zdobyte zaledwie w ciągu 8 lat władzy ludowej. Któż nie pamięta „Pierwszych dni” w swoim mieście, w swej fabryce, w

Budowniczo radziecy przygotowują się do montażu konstrukcji Pałacu Kultury i Nauki

(Koresp. własna). Roboty przy budowie wysokościowej części Pałacu Kultury i Nauki posuwają się w niesłabnącym tempie.

Do końca ubiegłego tygodnia robotnicy radziecy zabełnowali blisko 50 procent płyty fundamentowej, na której spoczną konstrukcja słupowa wieżowca. Na odcinkach, gdzie położono zbrojenie i przygotowano szalunki trwają obecnie dalsze roboty przy betonowaniu płyty.

Przygotowania do rozpoczęcia robót montażowych są w pełnym toku. Radzieckie kierownictwo budowy położyło główny nacisk na przedterminowe zakończenie robót przy budowie fundamentów części wysokościowej Pałacu. W związku z tym przed ostatecznym wyrównaniem terenu wokół fundamentów, murarze obudowują betonowe ściany wąskim murem, który ochroni części podziemne od wody i wilgoci. Monterzy radziecy przygotowują specjalne konstrukcje, przy pomocy których dźwigi samoczynnie podniosą się będą do 32 pietra wieżowca. Sprawnie pracuje transport materiałów z bazy do miejsca budowy. W ubiegłym tygodniu przywieziono tu z Związku Radzieckiego nowy portal o nośności 12 ton. Wzrosło również tempo prac przy budowie pawilonów bocznych Pałacu Kultury i Nauki. Fundamenty pod skrzydło, w którym mieścić się będzie w przyszłości Muzeum Przemysłu i Techniki zostały już wykonane. W najbliższym czasie zakończone zostanie betonowanie podstawy pod skrzydło, w którym mieścić się będzie Pałac Młodzieży. Największe trudności robotnicy radziecy mają przy wydobyciu ziemi z wykopu pod kompleks zabudowań teatralno-widowiskowych od strony al. Jerozolimskich. Cały bowiem teren porośnięty jest starymi fundamentami zburzonych w czasie wojny domów mieszkalnych, które trzeba usunąć z terenu budowy.

Od poniedziałku wokół tych czterech pawilonów montuje się wysokie dźwigi wieżowe, o nośności 2 ton. Dźwigi te, posiadające 30-metrowe wysięgniki użyte będą przy montażu konstrukcji mniejszych zespołów wieżowca.

Robotnicy radziecy budujący Pałac Kultury i Nauki syste-

Na str. 3 zamieszczamy listy kandydatów Frontu Narodowego zgłoszone do Okręgowych Komisji Wyborczych

DZIŚ W NUMERZE:

- Przemówienie tow. Edwarda Ochabina na wiecu we Wrocławiu
- G. SIUCIAK: Spotkanie W. SUCHACKA: Na manowcach melarskiej dystrybucji
- JULIAN TOKARSKI: Rozwój przemysłu ciężkiego — baza budownictwa komunistycznego
- Przed XIX Zjazdem WKP(b) STANISŁAW MOJDRZYK: W powiecie Mińsk Mazowiecki zapomiano o podatku gruntowym
- B. SZYTLER: Biedne koło hitlerowszemu
- Z. KWIECIŃSKA: Szkoła i jej sprawy w literaturze dziecięcej

W dniach 18-21 października odbędzie się międzynarodowa konferencja dla pokojowego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego

(F. PARYŻ (PAP). Dziennik „Humanite” opublikował komunikat Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowej Konferencji dla pokojowego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego.

Komitet podaje do wiadomości, że postanowił zwołać tę Konferencję do Sztokholmu w dniach 18-21 października br. W obradach Konferencji wezmą udział delegaci Niemiec, Austrii, Belgii, Francji, Danii, Wielkiej Brytanii, Włoch, Luksemburga, Norwegii, Szwecji, Szwajcarii, Holandii, Czechosłowacji i Polski.

Sprawozdanie delegacji Izby Ludowej NRD po powrocie z Bonn

(F. BERLIN (PAP). Delegacja Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej po powrocie z Bonn złożyła sprawozdanie Prezydium i Konwentowi Seniorów Izby Ludowej.

W imieniu delegacji szczegółowo oświadczenie złożył wiceprzewodniczący Izby Ludowej Hermann Matern.

Członkowie delegacji — wicepremier Otto Nuschke, wiceprzewodniczący Izby Ludowej Ernst Goldenbaum i minister dr Hamann, uzupełnili oświadczenie Hermann Materna.

Następnie zabrał głos przewodniczący Izby Ludowej Johannes Dieckmann, który podkreślił, że delegacja w pełni wykonała misję zleconą jej przez najwyższy organ reprezentacji ludowej. Wskazał on na rzeczone stanowisko zajęte przez przedstawicieli parlamentu bońskiego Ehlerta.

Dieckmann podkreślił również wielkie znaczenie, jakie posiada przekazanie przez delegację Izby Ludowej przewodniczącemu i wszystkim deputowanym parlamentu zachodniemieckiego zaproszenie do Berlina, aby przedstawili swój pogląd wobec deputowanych Izby Ludowej NRD, podkreślił on następnie, że po swej podróży do Bonn delegacja przekonała się, że większość ludności Niemiec zachodnich żąda jak najszybszego kontynuowania rozpoczętych rokowań w sprawie pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej.

Na posiedzeniu postanowiono złożyć sprawozdanie o podróży delegacji do Bonn na najbliższym plenarnym posiedzeniu Izby Ludowej.

W zakończeniu przewodniczący Izby Ludowej Dieckmann w imieniu Prezydium i Konwentu Seniorów wyraził podziękowanie wszystkim członkom delegacji, a w szczególności Hermannowi Maternowi za wzorowe wykonanie misji.

Uchwała kierownictwa KPD w sprawie programu wyzwolenia narodowego

(F. BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Düsseldorfu, że kierownictwo KPD opublikowało komunikat o swojej VI sesji, która obradowała dnia 21 września.

Komunikat stwierdza, że Max Reimann uzasadnił konieczność uchwalenia narodowego programu wyzwolenia, aby wyzwać ludność Niemiec zachodnich do wyjścia w chwili, gdy nastąpić powinien wybór między wojennym „układem ogólnym” a pokojowym porozumieniem.

Max Reimann scharakteryzował politykę mocarstw okupujących Niemcy zachodnie, o-

wej przez przewodniczącego Bundestagu — stwierdził dalej przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec — stanowi sukces polityki porozumienia prowadzonej przez Niemiecką Republikę Demokratyczną, jak również sukces wzmagał się w ruchu patriotycznego w Niemczech zachodnich.

Rozpoczęły się w ten sposób rozmowy między Niemcami w sprawie pokojowego rozwiązania problemu Niemiec. Naród domaga się kontynuowania tych rozmów, domaga się zjednoczenia „układu ogólnego” z porządku dziennego Bundestagu oraz przedyskutowania propozycji Izby Ludowej przez Bundestag.

Max Reimann omówił z kolei szczegółowo problem ustanowienia jednostki działania z członkami SPD, a równocześnie demaskował zdradziecką politykę kierownictwa socjaldemokratycznej w Niemczech zachodnich.

Po wyczerpującej dyskusji kierownictwo KPD postanowiło powołać 9-osobową komisję dla zbierania propozycji i opracowania projektu programu wyzwolenia narodowego. Powzięto również uchwałę w sprawie wzmocnienia pracy partii w masach i udzielenia w tej sprawie wytycznych aktywowi partyjnemu.

Kierownictwo KPD przesłało podzwolenia do 11 młodych patriotów, postawionych przed sądem w Dortmundzie i do 3 członków FDJ, oskarżonych przez Adenauera o zdradę stanu za meżne wystąpienie na rzecz pokoju, jednostki Niemiec i szczęścia młodego pokolenia.

Otwarcie obrad Międzynarodowej Konferencji przeciw planowi Schumana

(F. BERLIN (PAP). Dnia 23 brn. rozpoczęły się w Berlinie obrady Międzynarodowej Konferencji przeciwko planowi Schumana pod hasłem: „Jedność działania górników i metalowców Europy przeciwko realizacji planu Schumana”.

Udział w konferencji biorą oprócz delegacji związków zawodowych krajów kapitalistycznych uczestniczących w planie Schumana również delegaci brytyjskich i austriackich związków zawodowych.

Walki w Korei

(F. PEKIN (PAP). — W komunikacie ogłoszonym 23 września w Pchenganie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że jednostki armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi prowadzą nadal na wszystkich frontach walki z nacierającymi wojskami interwentów amerykańsko-angielskich i wojskami lisymanowskimi.

Specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych armii ludowej zestrzeliły pięć i uszkodziły trzy najsilniejsze nieprzyjacielskie samoloty, które brały udział w barbarzyńskich nalotach na osiedla mieszkalne.

Plenum KC KP Danii

(F. KOPENHAGA (PAP). — Dziennik „Land og Folk” donosi, że w dniach 20-21 września obradowało w Kopenhadze rozszerzone plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Danii.

Referat o małym się odbył XIX Zjeździe WKP(b) i jego znaczeniu wygłosił przewodniczący Komunistycznej Partii Danii Axel Larsen.

Sytuację polityczną i sprawę walki o realizację uchwał XVII Zjazdu Komunistycznej Partii Danii omówił wiceprzewodniczący partii Alfred Jensen.

Rozszerzone plenum Komitetu Centralnego uchwaliło jednomyślnie deklarację polityczną, w której stwierdza, że polityka wojny i szaleńczego wysiłku zbrojeń jest nieszczyśnięciem dla Danii.

Deklaracja stwierdza m. in.: „Dania powinna wystąpić z unii północno-atlantycznej. Zadaniem cudzoziemskich wojsk na terytorium Danii! Dania powinna wystąpić przeciwko re-militaryzacji Niemiec zachodnich”.

Deklaracja podkreśla, że jedynie w drodze rokowań można zmniejszyć napięcie międzynarodowe i zapewnić trwałą pokój, tylko w drodze zaprzestania polityki zbrojeń i przez uwolnienie kraju od zależności od Stanów Zjednoczonych możliwa jest poprawa sytuacji gospodarczej Danii, usunięcie bezrobocia i zmniejszenie ciężaru podatków.

Wielki pas leśny powstaje w Chinach północno-zachodnich

(F. PEKIN (PAP). W Chinach północno zachodnich wzduż wielkiego muru, między Julinen (w północnej części prowincji Szans) i Czuan-nan (w prowincji Kansu) zakładany jest wielki pas leśny o długości 1.500 km. Do chwili obecnej zalesiono 8.600 ha. W ciągu paru lat planowany pas ochronny stanie się wielkim „zielonym murem” chroniącym setki tysięcy hektarów ziemi uprawnej przed lotnymi piaskami.

Polskie masy ludowe nie będą szczydziły sił dla dalszego rozwoju Ziem Odzyskanych

Przemówienie tow. Edwarda Ochaba na wiecu we Wrocławiu

Na wielkim wiecu we Wrocławiu z udziałem 40 tysięcy ludności, który odbył się 21 brn. po zakończeniu obrad Kongresu Ziem Odzyskanych, wygłosił przemówienie sekretarz KC PZPR — Edward Ochab. Podał on poniżej skrót przemówienia:

NRD uważa zachodnie granice Polski za nienaruszalną granicę pokoju

Będziemy ze wszystkich sił popierać międzynarodowy obóz pokój, jednocząc wyzwoleną Europę i Azję z setkami milionów prostych ludzi w krajach kapitalistycznych i zależnych — w walce przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym, wiarołomcom i barbarzyńcom.

Naród polski z radością stwierdza, że po drugiej stronie Odry i Nysy po raz pierwszy w historii powstało państwo niemieckie nowego typu, powstała kierowana przez Wilhelma Pieckę NRD, która wbrew wszelkiej nagonce szowinistycznej odwetowała z Bonn stwierdza jasno i konsekwentnie, że sprawidłwe granice zachodnie Polski uważa za nienaruszalną granicę pokoju i przyznaje.

Będziemy ze wszystkich sił umacniać przyjazne stosunki, łączące wyzwolony lud polski z ludem pracującym NRD, będziemy konsekwentnie popierać propozycje Związku Radzieckiego, zmierzające do zjednoczenia narodu niemieckiego i zawarcia sprawidłwego traktatu pokojowego z zjednoczonymi, demokratycznymi i pokojowymi Niemcami.

Przez polski cały najlepszy patriotyczny marzył o powrocie Śląska i Pomorza do Polski, krzepił naród wiarą w zwycięstwo niepodległości, ocaliła naród polski przed fizyczną zagładą, przyniosła nam wolność, niepodległość i pełne zjednoczenie.

Najserdeczniejsze myśli i uczucia nasze bieżą ku wielkiej postaci genialnego wodza narodów radzieckich i całej postępowej ludzkości, pogromcy faszystowskiego, chłepczego i szowinistycznego, najczystszej przyjaźni naszego narodu, towarzysza Józefa Stalina.

Wielki Stalin i kierowana przez niego Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, rząd i naród radziecki poparli sprawidłwe postulaty narodu polskiego i zdecydowały o historycznych uchwałach jalańskich.

Klasa robotnicza w sojuszu z pracującym chłopstwem, ujawniła wiarę w swoje ręce pod kierownictwem partii robotniczej, podjęła się zagospodarowania Ziem Odzyskanych, obywateli i najbardziej nowoczesna w kraju, dla której urodziny dostarczył Związek Radziecki, a radziecy inżynierowie i technicy pomogli w jej budowie, nauczyli nowych, socjalistycznych metod pracy jej budowniczych i wyszkolili załogę, która obecnie zakłada ten obszar.

Tak jak elektrony dychoska, rosły kwalifikacje jej budowniczych i krzepła braterska przyjaźń z radzieckimi specjalistami.

Nasza załoga całkowicie popiera Program Wyborczy Frontu Narodowego i tak jak cały naród dąży do jego realizacji, Załoga Dychoska, tak jak cały naród, z radością przyjmuje Program Frontu Narodowego, mówiący m. in., że podjęte zostaną wielkie budowy, które zmienią zasadniczo warunki rozwoju całych obszarów naszego kraju.

FRANCISZEK ŻAREK były górnik, obecnie nac. dyr. kopalni im. Thoreza w Wałbrzychu:

W przednim wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — manifestujemy dziś na Kongresie Ziem Odzyskanych jedność tych prastarych ziem z całą naszą Ojczyzną.

Kongres Ziem Odzyskanych dokumentuje całemu społeczeństwu polskiemu i całemu światu, że ziemi te są nierozdzielnie zpolnione z Macierzą. Ziemi tych nie damy wydrzeć żadnym podżegaczom wojennym, którzy obiegują pogrobobomem Hitlera nasz Wrocław, Gdańsk, Szczecin, Opole i dążą do rozpętania nowej wojny.

Z chwilą wyzwolenia ziemi Śląskiej przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie, zaczęłam pracę w kopalniach górnośląskich, a po wyzwoleniu Ziem Zachodnich przyjechałam do te prastare ziemie polskie.

Zapel górników pracujących nad przyspieszeniem budownictwa silnej ekonomice Polski Ludowej sprawił, że kopalnia nasza stale powiększa swoje

powstańców w XVIII i XIX wieku.

Nie mogła tego zadania rozwiązać zdradziecka burżuazja polska, która podstępnie, przy pomocy socjal- demokratycznych agentur, pochwyliła władzę w 1918 roku i kontynuowała zbrodniczą imperialistyczną politykę ekspansji na wschód, szcując naród przeciw naszemu najczystszej sojusznikowi — rewolucyjnej Rosji, zaprzędała Śląsk Mazury Pomorze, a więc skazywała Polskę na bezsilność i klęskę.

Z cieżką głębią wspomina dziś wyzwolony naród polski bojowników o socjalne i narodowe wyzwolenie ludu śląskiego, mazurskiego i kaszubskiego, tych bohaterów synów ludu polskiego, którzy wdrzeni przez obywateli i kapitalistów polskich pojeźli w nierównej i na pozór beznadziejnej walce z załwem germanizacyjnym, z kajązami, hakatą i faszystym hitlerowskim.

Głęboki przewrót rewolucyjny, dokonany przez polski lud pracujący pod kierownictwem klasy robotniczej, powstanie władzy robotniczo- chłopskiej i oparcie całej naszej polityki narodowej na granitowych fundamentach najczystszej i wiczej przyjaźni z potężnym Krajem Rad, umożliwiły realizację proroczych wskazań Lelewela i Marchlewskiego, realizację wiekowych marzeń narodu, zjednoczenie wszystkich ziem polskich w wolnym i silnym ludowym państwie.

Będziemy nieustannie pracować nad umocnieniem władzy ludowej, nad zjednoczeniem wszystkich twórczych sił naszego społeczeństwa w Narodowym Frontie walki o pokój i plan 6-letni, o wszechstronny, pokojowy rozwój Ziem Odzyskanych i całej Polski.

Warunkiem powodzenia naszych wielkich planów rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju jest jeszcze ściślejsze zespolenie wszystkich sił twórczych narodu wokół klasy robotniczej, wokół Wielkiego Wodza i Nauczyciela naszego narodu — towarzysza Bolesława Bieruta.

Ogromny wysiłek będzie potrzebny dla urzeczywistnienia naszych wielkich planów narodowych. Niemal trudności przyjdzie nam pokonać, ale nikt z nas nie wątpi, że polskie masy ludowe, miliony partyjnych i bezpartyjnych budowniczych socjalizmu z honorem wykonają swe trudne i doniosłe zadania patriotyczne.

Zadnie machinacje wroga klasowego i dywersantów imperialistycznych nie zahamują zwycięskiego marszu naprzód polskiego pod kierownictwem bohaterów klasy robotniczej i socjalizmu budującego fundamenty socjalizmu.

W walce z kłótkami, spekulacjami i agentami reakcji będziemy zacieśniać spójnię między miastem i wsią, zacieśniać braterski sojusznik robotniczo-chłopi ki, stanowiący fundament naszej władzy ludowej.

W walce z trudnością, w walce o siłę i szczęście Polski jak zawsze liczymy na naszą meżną i ofiarną, patriotyczną i bezgranicznie oddaną Polsce Ludowej młodzież robotniczo-chłopską, na miliony kobiet polskich, które pracując na roli i w fabrykach, w transporcie i administracji, wychowując miliony dzieci polskich na dobrych obywateli Ludowego Państwa, biorą czynny udział w budownictwie socjalizmu, w obronie pokoju, w wykonywaniu słonecznego jutra naszej wyzwolonej Ojczyzny.

Kontynuując naszą pokolową twórczą pracę będziemy pamiętali o zbrodniczych planach podżegaczy wojennych, będziemy pamiętali o wielkiej moralności imperialistów amerykańskich i zachodnio-niemieckich, imperialistów nie liczących się z prawem i słusnością, a jedynie z realną siłą, dlatego też będziemy wszechstronnie wzmacniali nasze Ludowe Wojsko Polskie, czynną straż niepodległości narodu i nienaruszalności granic Rzeczypospolitej, będziemy zacieśniając braterski sojusznik Wojska Polskiego z Armią Radziecką, sojusznik, którego najpiękniejszym uosobieniem jest wierny syn polski, klasy robotniczej, sławny wychowanek szkoły stalnowskiej — Marszałek Polski towarzysze Konstanty Rokossowski.

Niech żyje i krzepnie Front Narodowy w walce o pokój i plan 6-letni, o rozkwit Ziem Odzyskanych i całego kraju, o siłę i szczęście Polski zjednoczonej i niepodległej!

Niech żyje i krzepnie braterski sojusznik Polski z Związkiem Radzieckim i wszystkim krajami demokracji ludowej!

Niech żyje i prowadzi nas do nowych zwycięstw wielki Budowniczy Polski Ludowej, Wódz i Nauczyciel naszego narodu towarzysze Bolesław Bierut!

Niech żyje i zwycięża światowy obóz pokoju i postępu, którego Choczym i Wódzem jest Wielki Stalin!

Zadnie machinacje wroga klasowego i dywersantów imperialistycznych nie zahamują zwycięskiego marszu naprzód polskiego pod kierownictwem bohaterów klasy robotniczej i socjalizmu budującego fundamenty socjalizmu.

Warunkiem powodzenia naszych wielkich planów rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju jest jeszcze ściślejsze zespolenie wszystkich sił twórczych narodu wokół klasy robotniczej, wokół Wielkiego Wodza i Nauczyciela naszego narodu — towarzysza Bolesława Bieruta.

Ogromny wysiłek będzie potrzebny dla urzeczywistnienia naszych wielkich planów narodowych. Niemal trudności przyjdzie nam pokonać, ale nikt z nas nie wątpi, że polskie masy ludowe, miliony partyjnych i bezpartyjnych budowniczych socjalizmu z honorem wykonają swe trudne i doniosłe zadania patriotyczne.

Zadnie machinacje wroga klasowego i dywersantów imperialistycznych nie zahamują zwycięskiego marszu naprzód polskiego pod kierownictwem bohaterów klasy robotniczej i socjalizmu budującego fundamenty socjalizmu.

Warunkiem powodzenia naszych wielkich planów rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju jest jeszcze ściślejsze zespolenie wszystkich sił twórczych narodu wokół klasy robotniczej, wokół Wielkiego Wodza i Nauczyciela naszego narodu — towarzysza Bolesława Bieruta.

Ogromny wysiłek będzie potrzebny dla urzeczywistnienia naszych wielkich planów narodowych. Niemal trudności przyjdzie nam pokonać, ale nikt z nas nie wątpi, że polskie masy ludowe, miliony partyjnych i bezpartyjnych budowniczych socjalizmu z honorem wykonają swe trudne i doniosłe zadania patriotyczne.

Zadnie machinacje wroga klasowego i dywersantów imperialistycznych nie zahamują zwycięskiego marszu naprzód polskiego pod kierownictwem bohaterów klasy robotniczej i socjalizmu budującego fundamenty socjalizmu.

Warunkiem powodzenia naszych wielkich planów rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju jest jeszcze ściślejsze zespolenie wszystkich sił twórczych narodu wokół klasy robotniczej, wokół Wielkiego Wodza i Nauczyciela naszego narodu — towarzysza Bolesława Bieruta.

Ogromny wysiłek będzie potrzebny dla urzeczywistnienia naszych wielkich planów narodowych. Niemal trudności przyjdzie nam pokonać, ale nikt z nas nie wątpi, że polskie masy ludowe, miliony partyjnych i bezpartyjnych budowniczych socjalizmu z honorem wykonają swe trudne i doniosłe zadania patriotyczne.

Zadnie machinacje wroga klasowego i dywersantów imperialistycznych nie zahamują zwycięskiego marszu naprzód polskiego pod kierownictwem bohaterów klasy robotniczej i socjalizmu budującego fundamenty socjalizmu.

Warunkiem powodzenia naszych wielkich planów rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju jest jeszcze ściślejsze zespolenie wszystkich sił twórczych narodu wokół klasy robotniczej, wokół Wielkiego Wodza i Nauczyciela naszego narodu — towarzysza Bolesława Bieruta.

Ogromny wysiłek będzie potrzebny dla urzeczywistnienia naszych wielkich planów narodowych. Niemal trudności przyjdzie nam pokonać, ale nikt z nas nie wątpi, że polskie masy ludowe, miliony partyjnych i bezpartyjnych budowniczych socjalizmu z honorem wykonają swe trudne i doniosłe zadania patriotyczne.

Zadnie machinacje wroga klasowego i dywersantów imperialistycznych nie zahamują zwycięskiego marszu naprzód polskiego pod kierownictwem bohaterów klasy robotniczej i socjalizmu budującego fundamenty socjalizmu.

Warunkiem powodzenia naszych wielkich planów rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju jest jeszcze ściślejsze zespolenie wszystkich sił twórczych narodu wokół klasy robotniczej, wokół Wielkiego Wodza i Nauczyciela naszego narodu — towarzysza Bolesława Bieruta.

Ogromny wysiłek będzie potrzebny dla urzeczywistnienia naszych wielkich planów narodowych. Niemal trudności przyjdzie nam pokonać, ale nikt z nas nie wątpi, że polskie masy ludowe, miliony partyjnych i bezpartyjnych budowniczych socjalizmu z honorem wykonają swe trudne i doniosłe zadania patriotyczne.

Zadnie machinacje wroga klasowego i dywersantów imperialistycznych nie zahamują zwycięskiego marszu naprzód polskiego pod kierownictwem bohaterów klasy robotniczej i socjalizmu budującego fundamenty socjalizmu.

Warunkiem powodzenia naszych wielkich planów rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju jest jeszcze ściślejsze zespolenie wszystkich sił twórczych narodu wokół klasy robotniczej, wokół Wielkiego Wodza i Nauczyciela naszego narodu — towarzysza Bolesława Bieruta.

Ogromny wysiłek będzie potrzebny dla urzeczywistnienia naszych wielkich planów narodowych. Niemal trudności przyjdzie nam pokonać, ale nikt z nas nie wątpi, że polskie masy ludowe, miliony partyjnych i bezpartyjnych budowniczych socjalizmu z honorem wykonają swe trudne i doniosłe zadania patriotyczne.

Zadnie machinacje wroga klasowego i dywersantów imperialistycznych nie zahamują zwycięskiego marszu naprzód polskiego pod kierownictwem bohaterów klasy robotniczej i socjalizmu budującego fundamenty socjalizmu.

Warunkiem powodzenia naszych wielkich planów rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju jest jeszcze ściślejsze zespolenie wszystkich sił twórczych narodu wokół klasy robotniczej, wokół Wielkiego Wodza i Nauczyciela naszego narodu — towarzysza Bolesława Bieruta.

Ogromny wysiłek będzie potrzebny dla urzeczywistnienia naszych wielkich planów narodowych. Niemal trudności przyjdzie nam pokonać, ale nikt z nas nie wątpi, że polskie masy ludowe, miliony partyjnych i bezpartyjnych budowniczych socjalizmu z honorem wykonają swe trudne i doniosłe zadania patriotyczne.

Lotnik amerykański o zrzutach bomb bakteriologicznych na Koreę

(F. PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin ogłosiła zeznania z amerykańskiego lotnika, który pilotował samolot, który zrzucał bomby bakteriologiczne w Korei.

Kniss oświadczył m. in.: „Ogółem odbyłem 26 lotów z bombami bakteriologicznymi. 31 maja 1952 roku samolot, który pilotowałem został zestrzelony przez artylerię przeciwlotniczą wojsk ludowych nad Namchi koło Sinadzu. Załoga wylandowała na spadochronach i została wzięta do niewoli przez wojska ludowe.”

Por. Kniss podkreśla, że wszystko co dotyczyło wojny bakteriologicznej było utrzymywane w ścisłej tajemnicy. Piloci po wykonaniu zadania, t. zn. po zrzuconiu bomb bakteriologicznych w meldunkach składanych dowódcy jednostki lotniczej musieli używać następującej formułki: „Zadanie wykonane, wyników nie zaobserwowano”.

Por. Kniss stwierdził następnie, że przed wyruszeniem do Korei wszyscy lotnicy amerykańscy otrzymali specjalne zastrzyki przeciw tyfusowi, chol-

erze, dżumie, malarii i innym chorobom zakaźnym.

Po powrocie z lotu z bombami bakteriologicznymi wszystkim członkom załogi robiono próbę krwi, a samolot poddawano gruntownej dezynfekcji.

W dalszym ciągu swych zeznań por. Kniss podkreśla, że wśród lotników amerykańskich, dokonujących zrzutów bomb bakteriologicznych panuje głębokie przygnębienie i zniechęcenie.

Następnie por. Kniss odpowiedział na szereg pytań członków Międzynarodowej Komisji Naukowej i kończąc swe zeznania oświadczył m. in.:

Zdaje sobie sprawę, że wojna bakteriologiczna jest potwornością. Dowodzi ona do czegoś za zdolni ci, którzy chcieliby zdobyć panowanie nad światem. Najwyższy już czas, by polozył temu wszystkiemu kres. Alam nadzieję, że zeznania, jakie złożyłem przed członkami Komisji przyznają się do naruszenia zła, jakie uczynił i jakie czynią inni lotnicy amerykańscy, biorący udział w wojnie bakteriologicznej. Pragnę nie bakteriologicznej. Pragnę by pokój zatrułował na świecie i nie chce, by moi synowie mieli kiedykolwiek przelewać krew w nowej wojnie.

Fakty i uwagi

Chaplin na indeksie

Obecni władcy USA mają wiele kłopotów z własnymi nerwami. Nie wytrzymała napiecia jakiegoś sanna są sprawca. W obawie przed odpowiedzialnością wobec własnego narodu robią co mogą, aby nie dopuścić do postępowej opinii publicznej do głosu.

Arestując włze komunistów i działaczy związkowych kłębniak ustą postępowym pisarzem, artystą i innym intelektualistom. Po „szczęśliwym” nadzłwieniu z Hollywood, przysłał koleję na aktorów z Broadwayu. Obecnie faszystowski „Legion amerykański” wydaje „kwiatkiwa lojalności” naczelnikom i naukowcom, a osławionym senator McCarty domaga się palenia książek pisarzy amerykańskich, protestujących przeciwko zbrodniom na Koźdu lub walczących o pokój.

Szalejąc w Waszyngtonie postanowił z kolei „wzwać się” na Charlie Chaplina, którego działalność filmowa uznana została przez inkwizytorów z Kapiłolu za „antyamerykańską” ponieważ wymierzona jest przeciwko wojnie i faszyzmowi.

Korzystając z faktu, że Chaplin wychwał wraz z rodziną na urlop do Europy prokurator generalny USA, James McGranery, rozpoczął kroki w sprawie unieważnienia sławnemu aktorowi powrotu do USA. Formalny powód owożący istnieje: Chaplin, choć mieszka w USA od 30 lat nie ubiegał się

o naturalizację i jest nadal obywatelem brytyjskim.

Kongresman z Missisipi John Rankin, patron Ku Klux Klau i zwolennik Hitlera, zarzuca Chaplinowi, że „jego obydne filmy są wystarczającym dowodem dla deportacji z USA. Senator Harry Cain ze stanu Waszyngton domagał się wydalenia Chaplina za to, że „wzywał Pablo Picasso do podjęcia wspólnej akcji protestacyjnej przeciwko deportacji antyfaszystów ze Stanów Zjednoczonych”.

Chaplin, uwielbiany przez miliony prostych ludzi jest silną ośrodek prokuratorów Hitlera z Wall Street, którym rzucił klędy w twarz pełne prawdy słowa, gdy zawezwany został przed „Komisję do badania działalności antyamerykańskiej”. „Jestem przesładowany politycznie od czasu, gdy nakreśliłem w r. 1941 antyhitlerowski film „Wielki dyktator”, w którym grałem rolę Hitlera”.

Dziś dla reżimu waszyngtońskiego „wvrotowcem, którego nie należy wpuszczać do USA” jest każdy, który głosi antyfaszystowskie hasła. Szaleńcze metody Wall Street wywołują nie tylko oburzenie na całym świecie ale i niepokój we własnym obozie imperialistów. Londyński dziennik „Daily Mirror” powiada, że „jeśli Amerykanie wyrzucą Chaplina, to wokół Statu Wolności powietrze będzie bardzo zanieczyszczone”.

Oceca istotnie nie wymagają komentarzy. (mp)

Z dyskusji na Kongresie Ziem Odzyskanych

RYSZARD ROGALIŃSKI wychowanek Technikum Bytomskiego, techn. obecnie dyr. nac. elektrowni wodnej „Dychów”:

Klasa robotnicza w sojuszu z pracującym chłopstwem, ujawniła wiarę w swoje ręce pod kierownictwem partii robotniczej, podjęła się zagospodarowania Ziem Odzyskanych, obywateli i najbardziej nowoczesna w kraju, dla której urodziny dostarczył Związek Radziecki, a radziecy inżynierowie i technicy pomogli w jej budowie, nauczyli nowych, socjalistycznych metod pracy jej budowniczych i wyszkolili załogę, która obecnie zakłada ten obszar.

Tak jak elektrony dychoska, rosły kwalifikacje jej budowniczych i krzepła braterska przyjaźń z radzieckimi specjalistami.

Nasza załoga całkowicie popiera Program Wyborczy Frontu Narodowego i tak jak cały naród dąży do jego realizacji, Załoga Dychoska, tak jak cały naród, z radością przyjmuje Program Frontu Narodowego, mówiący m. in., że podjęte zostaną wielkie budowy, które zmienią zasadniczo warunki rozwoju całych obszarów naszego kraju.

FRANCISZEK ŻAREK były górnik, obecnie nac. dyr. kopalni im. Thoreza w Wałbrzychu:

W przednim wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — manifestujemy dziś na Kongresie Ziem Odzyskanych jedność tych prastarych ziem z całą naszą Ojczyzną.

Kongres Ziem Odzyskanych dokumentuje całemu społeczeństwu polskiemu i całemu światu, że ziemi te są nierozdzielnie zpolnione z Macierzą. Ziemi tych nie damy wydrzeć żadnym podżegaczom wojennym, którzy obiegują pogrobobomem Hitlera nasz Wrocław, Gdańsk, Szczecin, Opole i dążą do rozpętania nowej wojny.

Z chwilą wyzwolenia ziemi Śląskiej przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie, zaczęłam pracę w kopalniach górnośląskich, a po wyzwoleniu Ziem Zachodnich przyjechałam do te prastare ziemie polskie.

Zapel górników pracujących nad przyspieszeniem budownictwa silnej ekonomice Polski Ludowej sprawił, że kopalnia nasza stale powiększa swoje

JAN MROCHEŃ wiceprzewodniczący Prezydium Woj. Rady Narodowej w Opolu:

650 lat lud Śląska Opolskiego żył pod uciskiem. Lud Śląska Opolskiego był si jednak o polskość, lud ten zrywał się trzykrotnie do powstań, lud ten udowodnił jeszcze mocniej w obecnej chwili i w dzisiejszym dniu polskość ziem opolskich.

Mamy tu obywatela Chysa w Borkowicach, pow. Oleśno, który obchodził setną rocznicę swolch urodzin, sam dziś jeszcze mówił on o tym, że w jego dzieciństwie były jeszcze na Śląsku Opolskim szkoły polskie. Widzimy więc że lud ten walczył, lud ten pracował, lud ten nie bał się faszystów hitlerowskiego, lud ten bohaterznie walczył i nie dopuścił do rozbitcia tego, co było związane z polskością. Hitlerowski faszyst w 1933 roku chciał zlikwidować te ostatnie pozostałości polskości, ale my na ziemiach opolskich broniliśmy tego, walczyliśmy przeciw faszystowski hitlerowskiemu.

W roku 1915, dzięki Armii Radzieckiej, lud Śląska Opolskiego został wyzwolony i wrócił do Macierzy. Wtedy, w 1945 roku przybyli na ziemię opolskie obywatele z Polski — bracia nasi, którzy razem z nami zaczęli pracować na Opolszczyźnie. Dzięki Polskiej Partii Robotniczej, która natychmiast, od pierwszej chwili przyjechała z pomocą ludności miejscowej, ludność ta razem ze wszystkimi obywatelami na Opolszczyźnie rozpoczęła pracować.

Mamy wielkie osiągnięcia i możemy powiedzieć, że dużo zbudowaliśmy — zbudowaliśmy nasz

Listy kandydatów Frontu Narodowego zgłoszone do Okręgowych Komisji Wyborczych

(f) Komitety Wyborcze Frontu Narodowego czynią zadość woli ludzi pracy, wyrażonej na niezliczonych zebraniach w całym kraju, ustalają listy kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w swych okręgach — spośród kandydatów wysuniętych przez masy pracujące.

W uchwałach podjętych na plenaryjnych posiedzeniach Komitetów Wyborczych Frontu Narodowego uговарили swe prezy-

dia do zgłoszenia ustalonych list kandydatów na posłów w Okręgowych Komisjach Wyborczych.

Okręg nr 55 w Bielsko-Białej

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 55 w Bielsko-Białej zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Kłociewicz Wiktor — b. murarz, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych;
2. Apryas Franciszek, wybitny przodownik pracy, górnik, odznaczony Orderem „Budowniczy Polski Ludowej”, obecnie nadzorca kopalni „Wesola II”;
3. Waniolka Franciszek — b. ślusarz, wiceprzewodniczący PKPG;
4. Pragierowa Eugenia, działacz społeczny, wiceminister, wiceprzewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet;
5. Morcinek Gustaw, literat;
6. Cykman Maria, aktywistka związkowa, szwaczka, sekretarz Rady Zakładowej Zakładów im. Pawła Fintera w Bielsku i członek Prezydium Woj. RN w Katowicach;
7. Bilko Alojzy, członek spółdzielni produkcyjnej Dębowiec, pow. Cieszyń;

Na zastępców:

1. Cybulski Wacław, naukowiec, zasłużony w walce o zdrowie górników;
2. Jakubiec Michał — 7-krotny przodownik pracy Zakładów Przemysłu Węlnianego im. Buczka w Bielsku;
3. Cwierzniak Felcja — instruktor tkacki Bielskich Zakładów Lniarskich „Lenko” w Bielsku.

Okręg nr 8 w Łodzi

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 8 w Łodzi zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Dworakowski Władysław — działacz społeczny;
2. Gościńska Wanda — robotnica, obecnie dyrektor Śródmiejsko-Łódzkich Zakładów Jedwabniczych — Budownictwa Łódzkiego;
3. Mijał Kazimierz — minister;
4. Jabłoński Henryk — wiceminister, profesor Uniwersytetu Warszawskiego;
5. Ptaszki Jan — działacz społeczny;
6. Jodłowski Jerzy — sędzia Sądu Najwyższego;
7. Flewiska Kornelia — robotnica, zastępcza przewodnicząca pracy ZPB im. Kunińskiego;
8. Tatarakówna-Majkowska Michałina — działaczka społeczna;
9. Urbaczyk Stanisław — inżynier z ZPB im. Józefa Stalina;
10. Ulkowska Józefa — robotnica, przewodnicząca pracy ZPB im. J. Marchlewskiego;

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Szewczyk Józefa — robotnica, wielokrotna przodownica pracy z ZPB im. F. Dzierżyńskiego;
2. Joachimiak Franciszek — robotnik ZPW im. N. Barłckiego;
3. Miłosiński Roman — robotnik, obecnie dyrektor ZPB im. Róży Luksemburg;
4. Głowacki Feliks — przodujący maszynista kolejowy ze stacji Olechów k. Łodzi;
5. Zielonka Wiktoria — robotnica z ZPB im. Armii Ludowej.

Okręg nr 47 w Jeleniej Górze

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 47 w Jeleniej Górze zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Piotrowski Roman — inżynier-architekt — minister;
2. Rek Tadeusz — prawnik, wiceminister;
3. Kowalczyk Stanisław — b. ślusarz, sekretarz CRZZ;
4. Zastawnik Tadeusz — główny inżynier Zakładów Gór. „Konrad”;
5. Tarniewicz Anna — robotnik, członkini spółdzielni produkcyjnej w Wojciszycach, gm. Siedlęcin, pow. Jelenia Góra;
6. Mieczkura Edward — hutnik, dyr. Jeleniogorskiej Wytwórni Opcyjnej.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Szymanowicz Władysław — robotnik rolny z gromady Krzewie Wielkie, gm. Gryfów Śląski w pow. Lwówek Śląski;
2. Kieda Wacław — stolarz, brygadysta w Fabryce Mebli Olszyny, pow. Lubań;
3. Jędrzejak Stefan — monter w kopalni. Przewodniczący Rady Zakładowej w kop. Turów.

Okręg nr 5 w Pultusku

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 5 w Pultusku zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Rybicki Marjan — prawnik - publicysta, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej;
2. Cabaj Janina — agronom, działaczka społeczna, były żołnierz Batalionów Chłopskich;
3. Korotyński Henryk — dziennikarz - publicysta, naczelny redaktor „Życia Warszawy”, prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich;
4. Boczek Helena — chłopka, przewodnicząca Woj. Zarządu ZMP w Warszawie;
5. Dzieciol Franciszek — robotnik, przewodniczący Prezydium GRN w Tuszcu.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Stanisławski Kazimierz — hydraulik, wielokrotny przodownik pracy, zasłużony przy budowie cegielni „Gigant” w Zieloncu — obecnie przewodniczący Rady Zakładowej tej cegielni;
2. Kuzelski Józef — robotnik, działacz społeczny, współorganizator spółdzielni produkcyjnej w swej gromadzie Brulino-Kostki.

Okręg nr 2 w Pruszkowie

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 2 w Pruszkowie zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Strzelecki Ryszard — technik-mechanik, minister;
2. Kluszyńska Dorota — dziennikarka, zasłużona działaczka społeczna;
3. Domanski Jan — robotnik, wiceminister;
4. Milecki Leonard — ślusarz, obecnie dyrektor warsztatów naprawczych PKP w Pruszkowie;
5. Brydziński Wojciech — wybitny aktor, laureat Nagrody Państwowej I stopnia, odznaczony orderem „Odrodzenia Polski” i 2-krotnie Złotym Krzyżem Zasługi;
6. Nawadusiński Władysław — lekarz, dyrektor szpitala w Nowym Dworze;
7. Jodłowska Stanisława — prządka Zakładów Zyrardowskich, wielokrotna przodownica pracy;
8. Katuszewski Władysław — formierz Zakładów „Ursus”, były żołnierz Armii Ludowej i więzień hitlerowskiego obozu w Oświęcimiu, odznaczony orderem „Sztandar Pracy” I klasy.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Stelmach Maria — robotnica Zakładów Zyrardowskich — snowaczka, obecnie wiceprzewodnicząca Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Zyrardowie;
2. Chudzik Ignacy — palacz kółkowy Zakładów K-3 w Ożarowie;
3. Janczak Jan — robotnik Zakładów im. 1 Maja w Pruszkowie, który jako jeden z pierwszych w tych Zakładach wykonał przypadające na niego wg obowiązujących norm zadania planu 6-letniego;
4. Ptaszek Jan — robotnik, przodujący sołtys z gromady Zolówka, pow. Grojce.

Okręg nr 44 we Wrocławiu

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 44 we Wrocławiu zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Mazur Franciszek — działacz społeczny;
2. Popławski Stanisław — gen. broni, wiceminister Obrony Narodowej;
3. Kuleczyński Stanisław — profesor, wybitny naukowiec-botanik, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju, odznaczony Orderem „Sztandar Pracy” I kl.;
4. Kijewski Jan — b. robotnik, obecnie dyrektor naczelny Pafawagu;
5. Pyka Janina — dyrektor Wrocławskich Zakł. Przemysłu Odzieżowego;
6. Chaba Józef — chłop malorolny, działacz społeczny;
7. Ryński Michał — robotnik, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Milin, pow. Wrocław.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Kucharczyk Franciszek — przodownik pracy, kier. wydziel. Zakładów im. Feliksa Dzierżyńskiego;
2. Janiak Franciszek — ślusarz, brygadysta WSK — Rzeszów;
3. Masajda Roman — agronom.

Okręg nr 9 w Pabianicach

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 9 w Pabianicach zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Stawiński Eugeniusz — minister;
2. Bąkowski Karol — ślusarz, działacz społeczny;
3. Suszczyński Tomasz — kierownik tkalni PZPB Pabianice;
4. Walecki Władysław — robotnik;
5. Chrzanowska Klementyna — robotnica, przewodnicząca Prezydium MRN w Zdunskiej Woli.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Ptaszek Jan — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej;
2. Piacek Ryszard — majster przędzalni PZPB w Pabianicach.

Okręg nr 63 w Chrzanowie

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 63 w Chrzanowie zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Pryma Jerzy — stolarz, działacz społeczny;
2. Wyka Kazimierz — profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie;
3. Szkop Jan — działacz społeczny, naczelny redaktor „Zielonego Sztandaru”;
4. Karweta Józef — górnik kopalni „Berut”;
5. Biernawski Witold — inż.-mechanik, profesor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, odznaczony orderem „Sztandar Pracy” I klasy;
6. Pypiec Jan — robotnik rolny, współorganizator spółdzielni produkcyjnej w Śmiłowicach;
7. Iskra Maria — robotnik, przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej;

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Odrzywołek Stanisław — górnik kop. „Siersza”;
2. Kunik Eleonora — nauczycielka, kierownik szkoły podstawowej w gromadzie Tarczynów, pow. Olkusz, woj. krakowski;
3. Kłodzieńczyk Kazimierz — ślusarz Zakładów im. Dzierżyńskiego.

Okręg nr 54 w Gliwicach

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 54 w Gliwicach zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Nowak Zenon — działacz społeczny;
2. Szur Eugeniusz — inżynier, wiceprzewodniczący PKPG;
3. Kalinowski Stefan — b. robotnik, generalny prokurator Rzeczypospolitej;
4. Walczek Józef — przodujący górnik, odznaczony orderem „Sztandar Pracy” I klasy, przewodniczący rady zakładowej kop. „Janikowice”;
5. Lamuza Jerzy — robotnik, działacz społeczny;
6. Bózek Władysław — reżyser kopalni „Sośnica”, odznaczony orderem „Sztandar Pracy” II klasy;
7. Dziadek Janina — krawcowa, działaczka społeczna;
8. Szafer Stanisław — inżynier dróg i mostów, prorektor Politechniki Śląskiej w Gliwicach;

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Cieślak Bronisława — nielarka, przewoźniczka Woj. Zarz. Ligi Kobiet;

Romuald Cebertowicz

Białe, warszawskie noce. W zimnym blasku lamp i w upalne lipcowe południe budują robotnicy wspaniałą, szeroką drogę. Cały kraj słucha z zapartym oddechem meldunków, brzmiających jak komunikaty z frontu boju.

— Dobięga kołca budowa tunelu... — Odbyły się pierwsze próby ruchomych schodów, które otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego... — Brukarek kończą budowę jezdni... — I potem — nagle, niespodziewanie przyszła wiadomość inna: — Zarysowała się groźba obniżenia gruntu pod zabytkową wieżą kościoła św. Anny. Istnieje obawa, że termin uruchomienia trasy nie zostanie dotrzymany.

Ale termin musiał być dotrzymany. Najlepsi, najjaśniejsi, członkowie partii i bezpartyjni — robotnicy warszawskiego zagłębia budowlanego stanęli w owe upalne dni i noce do walki o uchylenie groźnej awarii. Próbowano różnych metod.

Wtedy po raz pierwszy zastosowano metodę elektrolitycznego utrwalania gruntu, metodę, nad którą długie, zmudne lata spędził prof. dr Romuald Cebertowicz.

Prof. Cebertowicz urodził się w 1897 r. w Głownie koło Łowicza, w rodzinie ubożego pracownika pocztowego. Własnymi siłami zdobywał wykształcenie średnie i wyższe.

Walczył we wrześniu 1939. Po temie długą tułaczka, która po klęsce Francji zaprowadziła Cebertowicza do Szwajcarii. Tutaj rozpoczęła swoje prace, które od razu zwróciły na niego uwagę najwybitniejszych naukowców.

Nie brakło namów, perswazji — nie brakło prób przekupstwa — nie brakło prób presji moralnej, by osiągnąć Cebertowicza do zagranicznych laboratoriów, by sprzedać swój talent i swój doświadczenie naukowe imperialistycznym businessmenom. Cebertowicz umie jednak znaleźć jedynie szlachną, jedynie godną Polaka-patrioty drogę: powraca

do kraju i oddaje swój talent naukowy na usługi młodej, odbudowującej się ojczyźnie.

Mało jest dzisiaj wielkich budowlanych socjalizm, który nie korzystałby z jego metod naukowych, lub konsultacji. Znajdą dobrze jego postać budowniczo warszawskiego metra i Nowej Hut.

Nie ma dzisiaj akcji społecznej, nie ma apelu naszej partii, naszego rządu, na który prof. Cebertowicz by się nie odezwał. Nauka oddana na służbę narodowi budującego swoje zwycięstwo — pokój i socjalizm, służy swemu twórczemu celowi, jest naprawdę nauką — tak rozumie to prof. Cebertowicz.

Prof. dr Romuald Cebertowicz, kierownik katedry hydrauliki i hydrologii na Politechnice Gdańskiej, kierownik Instytutu Wodnego i Politechniki, członek PAN, członek - korespondent Bułgarskiej Akademii Nauk, znajduje czas, aby być aktywnym przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju i przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego.

Uroczysty, radosny to był dzień na Politechnice Gdańskiej, gdy w wszystkich głośnikach, ze szpał gazet popłynęły słowa Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

— „Podjęte zostaną wielkie budowlane — mówił program — które zmienia zasadniczo warunki rozwoju całych obszarów naszego kraju. Rozpoczniemy budowę wielkich zapor wodnych i kanałów żeglownych, wielkich elektrowni na Wiśle i Bugu, które umożliwią elektryfikowanie zacofanych połaci kraju. Wykorzystanie naszych zasobów wodnych do melioracji łąk i pastwisk oraz nawodnienia gruntów ornych pozwoli na znaczny wzrost urodzajów i rozwój hodowli.”

Maksymalizacja (użyciownictwo) Wisły będzie na warsztacie pracy naszego Instytutu wodnego i innych placówek naukowych w Polsce — mówi prof. Cebertowicz — uczyni z naszej

2. Szewczyk Wilhelm — górnik, działacz Zw. Zaw. Górników;
3. Gadziak Józef — rolnik, członek spółdzielni produkcyjnej Dębienko;
4. Czarny Paweł — ślusarz, brygadysta Zakładów Mechanicznych im. J. Stalina w Labędach.

Okręg nr 57 w Częstochowie

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 57 w Częstochowie zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Modzelewski Zygmunt — działacz społeczny, rektor Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych;
2. Zemajtis Kiejstut — inżynier górnik, kierownik Ministerstwa Hutnictwa;
3. Horodyński Dominik — redaktor katolickiego tygodnika społecznego „Dziś i Jutro”, działacz społeczny;
4. Karasiński Marian — pierwszy wytopiacz huty im. Bieruta w Częstochowie;
5. Bułska Barbara — przewodnicząca prezydium Gminnej Rady Narodowej — Janów, w pow. Częstochowa.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Oleś Władysław — rolnik ze wsi Zajęzki, pow. Kłobuck;
2. Siewierska Stanisława — tkaczka, przewodnicząca rady oddziałowej Częstochowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego.

Okręg nr 18 w Kaliszu

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 18 w Kaliszu zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Słasiak Leon — działacz społeczny;
2. Morawski Jerzy — działacz społeczny;
3. Kita Adolf — działacz społeczny;
4. Kościelak Józefa — wykańczarka z Kaliskich Zakładów Przemysłu Dzierżawskiego w Kaliszu;
5. Tazbir Józef — stolarz Przedsiębiorstwa Budowlanego w Kaliszu;
6. Szaroch Michał — działacz społeczny;

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Łatkowski Kazimierz — rolnik z gromady Dzierżyno, gm. Niewierz, pow. Turęć;
2. Słowinski Jan — rolnik z gromady Podlesie, pow. Kolo;
3. Majdecki Marian — kierownik Gminnej Kasy Spółdzielczej w Liskowie.

Okręg nr 59 w Nowym Targu

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 59 w Nowym Targu zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Reczek Włodzimierz — prawnik, działacz społeczny;
2. Lecezyńska Jadwiga — doktor filozofii, dyrektor Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roslin;
3. Chudoba Jakub — przodujący rolnik z gromady Szafławy, pow. Nowy Targ, sekretarz Powiatowego Zarządu ZSCH;
4. Nowicka Małgorzata — pracownik administracyjny;
5. Wiktor Jan — literat;
6. Malik Stanisław — rolnik, Rybna, pow. Kraków.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Górka Józef — rolnik z gr. Łęki, pow. Myślenice;
2. Razyński Józef — mechanik;
3. Trybus Wojciech — maszynista kolejowy.

Okręg nr 12 w Skierniewicach

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 12 w Skierniewicach zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Kowalski Władysław — rolnik, działacz społeczny, członek Rady Państwa;
2. Budzyńska Celina — działaczka społeczna;
3. Kowalczyk Stanisław — rolnik ze wsi Domaniewice, pow. łowicki;
4. Mrówczyński Marian — majster Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych;
5. Zbudniewek Józef — rolnik, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Godzianowie, pow. skierniewicki.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Wiączek Henryk — kierownik sekcji remontów kapitalnych Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych;
2. Pytel Leokadia — nauczycielka szkoły zawodowej Ministerstwa Przemysłu Drobnej i Rzemiosła.

KANDYDACI LUDU

Wisły potężną arterią wodną, która umożliwił nam już w najbliższych latach stworzenie w Warszawie potężnego portu śródlądowego, do którego będą mogły dotrzeć statki morskie. Dopiero teraz, w Polsce Ludowej, ziszczają się marzenia prof. Cebertowicza, dopiero teraz znajduje on możliwości prowadzenia wieloletnich prac naukowych i wcielania ich w życie. Dopiero dzięki władzy ludowej, dzięki budownictwu socjalizmu

entuzjazm prof. Cebertowicza, udzielił się może młodzieży Politechniki Gdańskiej. Gdy na zebraniu przedwyborczym wszystkich pracowników Politechniki wysunięto jego kandydaturę na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, długo, długo nie milkły oklaski.

Spółcześni Wyrzęba z godnej ręki złożył swoje sprawy, zgodnie chce mieć przedstawiciela w Sejmie. (p. l.)

Karolina Grzegorzczuk

— Towarzysko — mam do was prośbę... — jakas robotnica dotyka ramienia tow. Grzegorzczuk. Dwie minutki... — dodaje jakby na usprawiedliwienie, że przerywa nam rozmowę.

— Już przeszło trzydzieści lat pracuję tutaj — mówi robotnica Paśko, trzymając tow. Grzegorzczuk za ramię. Stara już jest. Na nocnej zmianie nie może pracować. Ale przecież za dnia robi niegorzej od innych. A tu chcą mi — w tym momencie głośno zalamują się, chcą — powtarza zachełona spojrzeniem tow. Grzegorzczuk — przenieść mnie do niższej grupy.

Nie ma oddziału w Radomskiej Wytwórni Tytoniowej, aby kiedy pokazuje się w nim tow. Grzegorzczuk, nie podszedł do niej jakaś robotnica, nie prosiła o pomoc czy radę.

Do tow. Schabowskiej przyleciał syn z żoną. Syn już pracuje, ale synowa jest córką chłopca, w fabryce nigdy nie pracowała. Trzeba jej znaleźć pracę. Ale gdzie? Schabowska radzi się tow. Grzegorzczuk. Wie, że ta nigdy nie odmówi pomocy. Pójdzie do rady zakładowej, do dyrekcji, nie pozostawi powierzony jej sprawy bez załatwienia.

Po rozmowie tow. Grzegorzczukowej z kierownikiem oddziału robotnicy Paśko pozostałowy nie jej grupe, synowa Schabowskiej dostała pracę w Wytwórni Tytoniowej.

— Dlaczego do mnie przychodzić ludzi ze swoimi sprawami? — tow. Grzegorzczuk powtarza zadane jej pytanie.

— Bo staram się — jak tego nas wszystkich uczy partia — być ich radością i ich troską — odpowiada po chwili namysłu — bo mówię im prawdę, chociaż czasem może ona być i przykra. Ludzie cenią to.

Przeżyłam już wiele — opowiada tow. Grzegorzczuk. W tych zakładach byłam robotnicą placową, przez przeszło 30 lat pracowałam przy maszynach. Dopiero od paru miesięcy pracuję w dziale kontroli. Robotnicy i robotnice mnie znają. Dzięki nim mogłam utrzymać się w tej fabryce przed wojną. W 1922 roku, kiedy mąż mój został aresztowany za przynależność do KPP i zamęczony w więzieniu przez długie czasy, każdy fabrykant odrzucał moje podanie o przyjęcie do pracy. Wreszcie udało mi się dostać tutaj do Wytwórni Tytoniowej. Po 2 latach zaczęłam pracować w Związku Zawodowym. Ceniła to załoga i dyrekcja, już nie mogła mnie ruszyć, chociaż robiła próby. Dopiero hitlerowcy usunęli mnie z zakładu — na swój sposób — wywożąc do obozu w Ravensbrück. Nauczyli mnie tam jeszcze mocniej nienawidzić kapitalistów — poznaliśmy szczyt ich ustroju — faszyzm.

Niepotrzebnie notując — z zazenowaniem mówi tow. Grzegorzczuk. — Moje życie nie różni się od życia dziesiątków tysięcy innych robotników. Związane jest z losami mojej klasy. Służyłam jej zawsze i służę dziś, gdy mamy już naszą ludową władzę. I myślę, że ważne, bardzo ważne jest, żeby dziś, kiedy już sami rządymy, słu-

Okręg nr 48 w Wałbrzychu

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 48 w Wałbrzychu zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Kuligowski Antoni — działacz społeczny;
2. Rostecki Jan — b. tokarz metalowy, minister;
3. Nowociński Stanisław — b. górnik, sekretarz Zarz. Gł. ZMP;
4. Fietko Bolesław — przodujący górnik, brygadysta kopalni im. Maurice Thoreza w Wałbrzychu;
5. Szczerba Aniela — tkaczka, majster Dolnośląskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Wisła”, Kamienna Góra;
6. Toczek Tadeusz — nauczyciel, sekretarz Zarz. Okr. Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego we Wrocławiu;
7. Gawelko Jan — nauczyciel, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Pastucho w pow. Świdnica;

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Kokoszka Klemens — ślusarz, kierownik oddziału Zakł. Wytw. Aparatury Precyzyjnej w Świdnicy;
2. Andruszkiewicz Zygmunt — agronom, dyrektor Państw. Ośr. Maszynowego Bolków, pow. — Jawor;
3. Kurowa Maria — przewodnicząca Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Legnicy.

Okręg nr 10 w Zgierzu

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 10 w Zgierzu zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Ignar Stefan — zastępca przewodniczącego PKPG, ekonomista, prof. Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego;
2. Minor Marian — minister;
3. Horodecki Julian — przewodniczący Prezydium Woj. RN w Łodzi;
4. Ojciewicz Maria — dyrektor naczelny Ozorkowskich ZPO;
5. Kwiatek Eugeniusz — rolnik, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Grochowie, pow. kutnowski;
6. Szadkowska Anna — prządka w ZPB im. „100 Poległych” w Zgierzu;

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Skonieczny Ryszard — kolejarz, kierownik pociągu;
2. Rędziński Zygmunt — kierownik tkalni ZPW w Konstancynie;
3. Przybylski Stanisław — rolnik z gromady Rzędków, pow. łęczycki.

Okręg nr 58 w Krakowie

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr 58 w Krakowie zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Cyraniewicz Józef — prezes Rady Ministrów;
2. Kłodzieński Henryk — prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej;
3. Kieniewicz Bolesław — gen. dywizji;
4. Marchewski Teodor — wybitny uczyony, odznaczony orderem „Sztandar Pracy” I klasy, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego;
5. Mrugacz Tadeusz — malarz, obecnie dyrektor Zakładów Gazownictwa Okręgu Krakowskiego;
6. Kosiorowski Roman — robotnik, przodownik pracy, mistrz budowlany z Nowej Hut.

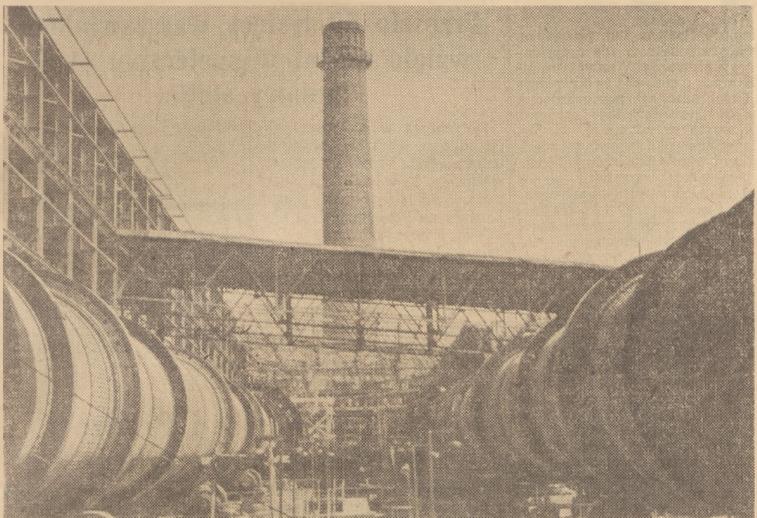
Kandydatów na zastępców posłów:

1. Kozłowska Jadwiga — brakarz, przodownica pracy, czelowna racjonalizatorka Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego;
2. Mancewicz Jan — racjonalizator;
3. Duliński Mieczysław — przodownik pracy Kombinatu Nowa Huta, brygadysta ZMP-owskiego zespołu betoniarzy.

Okręg nr 62 w Oświęcimiu

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu Nr

Pracuje „Wierzbica“



Pieca obrotowe cementowni w Wierzbicy produkują już klinkier. Montaż tych pieców trwał 11 dni

Przed XIX Zjazdem WKP(b)

Rozwój przemysłu ciężkiego — bazą budownictwa komunizmu

Julian Tokarski

Minister Przemysłu Maszynowego

Dyrektwy XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego planu nakreślają nowy potężny rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej...

Jeśli w latach 1933-4 w dobie projektowania i budowy olbrzymich zakładów — gigantów „Uralmaszawod“ i Nowo-Krematorskich...

Wielki wzrost produkcji ciężkich maszyn i urządzeń dla kluczowych gałęzi przemysłu ciężkiego wymaga rozszerzenia samych zakładów w resortach budowy ciężkich maszyn...

Wielki wzrost produkcji ciężkich maszyn i urządzeń dla kluczowych gałęzi przemysłu ciężkiego wymaga rozszerzenia samych zakładów w resortach budowy ciężkich maszyn...

Wielki wzrost produkcji ciężkich maszyn i urządzeń dla kluczowych gałęzi przemysłu ciężkiego wymaga rozszerzenia samych zakładów w resortach budowy ciężkich maszyn...

Inżynierowie i technicy wybierają delegatów na II krajowy zjazd NOT

Inteligencja techniczna na terenie całego Wybrzeża przygotowuje się do II Krajowego Zjazdu Naczelnej Organizacji Technicznej.

Na terenie woj. gdańskiego odbyły się już zebrania, poświęcone wyborowi delegatów na Zjazd. Inteligencja techniczna Wybrzeża reprezentowaną będzie 70 produjących inżynierów i techników...

zebranie zakładowej organizacji NOT w Stoczni Gdańskiej. Inteligencja techniczna Stoczni wybrała na swych delegatów...

Zabierając głos na zebraniu, inż. Michalik powiedział m. in.: „Program Wyborczego Frontu Narodowego nakłada na nas, inżynierów i techników, wielkie zadania. Musimy stale podnosić swoje kwalifikacje...”

Podobne zebrania odbyły się i w innych zakładowych organiza-

zacjach NOT w Gdańsku, Gdyni, Elblągu, Starogardzie itd.

Wyrażając swe poparcie dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego, inteligencja techniczna Wybrzeża na zebraniach podjęła wiele wartościowych zobowiązań produkcyjnych, które przyniosą naszej gospodarce narodowej tysiące złotych oszczędności...

Wiele zobowiązań dotyczy szkolenia personelu pomocniczego w zakładach produkcyjnych. (PAP)

Załogi robotnicze walcą z marnotrawstwem energii elektrycznej

W okresie jesienno-zimowym zapotrzebowanie na energię elektryczną poważnie wzrasta zwłaszcza w godzinach wieczornych i w szczytowych. Znaczące zapotrzebowanie energii elektrycznej w tym okresie jest z trudnością pokrywane przez elektrownie...

Wielką uwagę zwrócono na zmniejszenie strat powodowanych przepływem prądu przez przewody, kiedy części energii zmienia się w ciepło. Ograniczono również napędy transmisyjny, przechodząc na napędy indywidualne.

Dużo wysiłku w oszczędnej gospodarce energią elektryczną wkładają racjonalizatorzy zakładu. M. in. w fabryce zastosowano pomysły, likwidujące niemal w zupełności tzw. biegi jałowe maszyn.

Dobrze podeszła do sprawy oszczędności w zużyciu prądu Szczecińska Wytwórnia Sprzetu Metalowych, która w ub. r. miała w tej dziedzinie również duże osiągnięcia.

Wzrucił się na doświadczeniach zdobytych uprzednio. Energetyk Stefan Głowiński wspólnie z brzdąką konserwacyjną opracował plan zmniejszenia poboru energii elektrycznej bez przeszkody dla produkcji.

Plan ustala wzrost poziomu produkcji przemysłowej w ciągu pięcioletnia o 70 procent przy przeciętnym rocznym tempie wzrostu całej globalnej produkcji przemysłowej w przybliżeniu o 12 procent.

W halach i przy maszynach umieszczono napisy przypominające pracownikom o konieczności oszczędzania prądu przez wyłączenie motorów biegnących luzem i informujące o wielkich stratach, jakie powoduje nieoszczędna gospodarka energią elektryczną.

Podstawa rozwoju gospodarki narodowej

Nowy pięcioletni plan rozwoju gospodarczego nakreślony w projekcie dyrektyw XIX Zjazdu Partii jest realizacją stałenowskiej polityki industrializacji na obecnym etapie historycznym.

Plan ustala wzrost poziomu produkcji przemysłowej w ciągu pięcioletnia o 70 procent przy przeciętnym rocznym tempie wzrostu całej globalnej produkcji przemysłowej w przybliżeniu o 12 procent.

Maszynek epoki budownictwa komunizmu

Wzrost produkcji poszczególnych rodzajów maszyn w wyrazny sposób odzwierciedla zadania postawione przed poszczególnymi dziedzinami przemysłu i gospodarki narodowej.

Wzrost produkcji poszczególnych rodzajów maszyn w wyrazny sposób odzwierciedla zadania postawione przed poszczególnymi dziedzinami przemysłu i gospodarki narodowej.

Bezprzykładny w historii wzrost potencjału przemysłu maszynowego

Jednym z podstawowych warunków uruchomienia nowych i rozwoju czynnych zakładów maszynowych, zdolnych do produkcji tak wielkich urządzeń jest wyposażenie ich w odpowiednie rozmiary potężne obrabiarki i prasy.

Wzrost potencjału przemysłu maszynowego jest jednym z podstawowych warunków uruchomienia nowych i rozwoju czynnych zakładów maszynowych...

Wysokie tempo produkcji artykułów masowego spożycia

Nieustanny wzrost stopy życia, wzrost dobrobytu i rozwój kultury narodu są podstawowym założeniem pokojowej polityki gospodarczej Związku Radzieckiego.

Wysokie tempo produkcji artykułów masowego spożycia jest jednym z podstawowych warunków uruchomienia nowych i rozwoju czynnych zakładów maszynowych...

Plan budownictwa pokojowego

Piąty pięcioletni plan rozwoju ZSRR jest planem budownictwa pokojowego. Niszczy on całą pajęczynę kłamliwej propagandy podżegaczy wojennych.

Plan budownictwa pokojowego jest jednym z podstawowych warunków uruchomienia nowych i rozwoju czynnych zakładów maszynowych...

Pod ostrym kątem

Czuly na krokodyle lzy

W starożytnym Egipcie rozróżniano dwa rodzaje krokodyli. Mniejsze, które zjawiały się w czasie wylewu Nilu, miały przynosić szczęście i dobro...

W starożytnym Egipcie rozróżniano dwa rodzaje krokodyli. Mniejsze, które zjawiały się w czasie wylewu Nilu, miały przynosić szczęście i dobro...

W starożytnym Egipcie rozróżniano dwa rodzaje krokodyli. Mniejsze, które zjawiały się w czasie wylewu Nilu, miały przynosić szczęście i dobro...

Wydawałem. Krowy coś się uparły i mleka nie dają. Ale ja... Chlipanie staje się w tym czasie wylewu Nilu, miały przynosić szczęście i dobro...

Wydawałem. Krowy coś się uparły i mleka nie dają. Ale ja... Chlipanie staje się w tym czasie wylewu Nilu, miały przynosić szczęście i dobro...

Wydawałem. Krowy coś się uparły i mleka nie dają. Ale ja... Chlipanie staje się w tym czasie wylewu Nilu, miały przynosić szczęście i dobro...

Wydawałem. Krowy coś się uparły i mleka nie dają. Ale ja... Chlipanie staje się w tym czasie wylewu Nilu, miały przynosić szczęście i dobro...

Prof. Grekow o rozwoju nauki w Polsce

W radzieckim czasopiśmie popularno-naukowym „Nauka i życie“ ukazał się obszerny artykuł członka Akademii Nauk ZSRR, laureata Nagrody Stalinskiej prof. Grekowa.

W radzieckim czasopiśmie popularno-naukowym „Nauka i życie“ ukazał się obszerny artykuł członka Akademii Nauk ZSRR, laureata Nagrody Stalinskiej prof. Grekowa.

W radzieckim czasopiśmie popularno-naukowym „Nauka i życie“ ukazał się obszerny artykuł członka Akademii Nauk ZSRR, laureata Nagrody Stalinskiej prof. Grekowa.

W radzieckim czasopiśmie popularno-naukowym „Nauka i życie“ ukazał się obszerny artykuł członka Akademii Nauk ZSRR, laureata Nagrody Stalinskiej prof. Grekowa.

W powiecie Mińsk Mazowiecki zapomniano o podatku gruntowym

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

W powiecie mińsko-mazowieckim (woj. warszawskie) dzienny plan wpływów na podatek gruntowy realizowany jest zaledwie w 25-30 procent.

Aktualne publikacje

Nakładem „Książki i Wiedzy“ ukazała się ostatnio broszura Bolesława Wójcickiego — „Słowa przelute w czyn“.

Nakładem „Książki i Wiedzy“ ukazała się ostatnio broszura Bolesława Wójcickiego — „Słowa przelute w czyn“.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Skrócili cykl produkcyjny

Między zobowiązaniami pracowników Stoczni Gdańskiej, podjętymi dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b) są zobowiązania Wydziału Montażu Maszyn i Kół, polegające na skróceniu cyklu produkcyjnego.

Dotychczas w Stoczni na ustawienie maszyny głównej i linii wału, potrzebnych było od 12 do 20 dni.

Długo zastanawiał się nad tą sprawą mistrz Sztukowski, zatrudniony przy ustawianiu maszyn. W wyniku analizy dotychczasowej pracy zastosował szereg usprawnień.

Najważniejsze z nich polegały na zastosowaniu czujników zegarowych oraz wprowadzeniu przrządu do pomiarów strugania i pasowania podkładek.

Brigada Ostrowskiego pod kierownictwem mistrza Sztukowskiego, dzięki tym usprawnieniom wykonała zlecenie zadania do dnia 14 bm., zamiast zaplanowanego 20 bm.

Obecnie brigada Ostrowskiego zobowiązała się skrócić prace przy drugiej jednostce o 4 dni.

JAN MALEC
Stocznia Gdańska

Bołazki wzorczary

W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu przy Wydziale Produkcji Narzędzi, istnieje wzorczarnia.

Zadaniem wzorczarni jest produkowanie różnego rodzaju sprawdzianów oraz szablonów profilowych, potrzebnych do wykonania narzędzi.

Zaloga wzorczarni w pracy swej napotyka na poważne trudności. W całym warsztacie istnieje jeden tylko komplet płytek wzorcowych, które już raz były docierane, toteż na każdej z płytek brakuje po kilka mikronów.

Ostatnio wzorczarnia otrzymała zlecenie wykonania dużej ilości bardzo dokładnych szablonów. Do wykonania ich potrzebne są mikroskopy warsztatowe. Mikroskopy te znajdują się w izbie pomiarów, do której pracownicy wzorczarni muszą udawać się po kilkanaście razy dziennie.

Iżba pomiarów ma bardzo dużo roboty, toteż pracownicy

wzorczarni muszą nie raz czekać długo na otrzymanie sprawdzonych części. Części mierzy kontroler. Utrudnia to pracownikom dalsze wykonywanie, ponieważ gdyby mierzyli sami, wiedzieliby bezpośrednio co należy naprawić.

W takich warunkach pracownicy wzorczarni tracą dużo drogiego czasu na samo nosiszenie przedmiotu i oczekiwanie na jego zbadanie.

Najpoważniejsze jednak trudności sprawia pracownikom wzorczarni wilgoć, panująca w ich pomieszczeniu.

Splywająca po ścianach woda i stała kałuża na podłodze powodują rdzewienie precyzyjnych narzędzi i pochłanianie dużego czasu na ciągłą ich konserwację.

Dyrekcja wie o bołazkach wzorczarni. Sytuacja mimo to nadal nie ulega zmianie.

JANUSZ JEDYŃAK
Warszawa FSO

Nie rozumieją co to znaczy wspólne dobro

Tegoroczny urlop wypoczynkowy postanowiłem częściowo spędzić w Warszawie. Po przyjeździe wsiadłem do tramwaju nr. 3, który jechał w kierunku Grochowa. Jakże było moje zdziwienie, gdy zaobserwowałem, że pewien procent pasażerów, mimo, że w tramwaju było stosunkowo luźno, wymigało się od płacenia za bilet, woląc jechać „na gape”.

To samo stwierdziłem i w innych tramwajach.

Zdziwiło to mnie bardzo, a jeszcze więcej zabolalo. Czyż pasażerowie ci nie widzą ogromu pracy, jaki się wykonuje w ich rodzinnym mieście? Czy nie widzą nowych gmachów mieszkalnych, żłobków, przedszkoli, szkół?

A któż będzie mieszkał w tych domach, jak nie robotnik i inteligent pracujący, a w żłobkach i szkołach ich własne dzieci znajdują opiekę i otrzymują wykształcenie.

Na budowę Warszawy potrzebne są pieniądze, a te kilkadziesiąt groszy za bilet tramwajowy, pomnożone przez dziesiątki i setki wypadków nie opłacania, tworzą poważne sumy tak bardzo Warszawie potrzebne.

Dziw mi nie bardzo, że niektórzy mieszkańcy Warszawy nie wstydzą się jechać bez biletu, że nie wstydzą się okradania społeczeństwa i samych siebie.

MARIAN ZIELIŃSKI
Ełbiąg

Śladem listów naszych czytelników

„Zamrozili towar i magazyn”

Fod powyższym tytułem opublikowaliśmy w dniu 28 sierpnia br. korespondencję tow. Franciszka Wachowiaka, z Nowego Tomyśla.

Autor pisał, że Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” nie ma gdzie przechowywać zboża, ponieważ magazyn PZGS został załadowany artykułami gospodarstwa domowego należącymi do Wydziału Finansowego Prezydium Rady Narodowej.

W wyjaśnieniu, które otrzymaliśmy z Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Tomyślu m. in. czytamy:

„Artykuły gospodarstwa domowego zostały częściowo przeniesione do Centrali Handlowej Ceramiki w Poznaniu a częściowo zostały rozprządzone po gminnych spółdzielniach. Tym samym PZGS otrzymał magazyn do swej dyspozycji”.

Na półce z książkami

Szkoła i jej sprawy w literaturze dziecięcej

Wanda Strzałkowska - Korycka: „Wylamane wrota”. „Nasza Księgarnia”. Warszawa 1952, str. 216.

M. Michalska: „Historia Psiej Górki”. „Nasza Księgarnia”. Warszawa 1952, str. 280.

H. Ozogowska: „Na Karolewskiej”. „Nasza Księgarnia”. Warszawa 1951, str. 227.

„Wylamane wrota”, to książka o pełnym, szczęśliwym życiu dzieci, dla których, zdawałoby się, życie takie jest na zawsze zamknięte — dzieci kalek. Akcja powieści rozgrywa się prawie wyłącznie w zakładzie rehabilitacyjnym, bohaterami jej są dzieci okaleczone bądź podczas wojny, bądź wskutek nieszczęśliwego wypadku.

Osnucie powieści na takim właśnie nie byłoby pomysłem smialym. Już sam temat kryje w sobie pewne niebezpieczeństwo z jednej strony autorowi groziła zwiędława na tory niezdrównej egzotyki, z drugiej fałszywa litoté.

Młoda autorka (książka jest debiutem literackim) szczęśliwie ominęła i jedno i drugie zniebezpieczeństwo. Ze zle zrodzoną listością rozprawiła się zdecydowanie i przekonująco — w pierwszej części powieści, której bohaterem — Władkiem Milczarkiem opiekuje się drużyna harcerska i codziennie

przywodzi go na wózek do szkoły.

Czytelnik wyczuwa w tej sielance jakiś zgrzyt. Choćw niezadany chłopiec mały kalek. Akcja powieści rozgrywa się prawie wyłącznie w zakładzie rehabilitacyjnym, bohaterami jej są dzieci okaleczone bądź podczas wojny, bądź wskutek nieszczęśliwego wypadku.

Osnucie powieści na takim właśnie nie byłoby pomysłem smialym. Już sam temat kryje w sobie pewne niebezpieczeństwo z jednej strony autorowi groziła zwiędława na tory niezdrównej egzotyki, z drugiej fałszywa litoté.

Młoda autorka (książka jest debiutem literackim) szczęśliwie ominęła i jedno i drugie zniebezpieczeństwo. Ze zle zrodzoną listością rozprawiła się zdecydowanie i przekonująco — w pierwszej części powieści, której bohaterem — Władkiem Milczarkiem opiekuje się drużyna harcerska i codziennie

Błędne koło titofaszyzmu

B. Szatler

„Tonący okręt” — tymi lub innymi w tym sensie słowami określa ostatnio sytuację w Jugosławii zachodnia prasa burżuazyjna. Przyczyną pograżenia się okrętu?

Gospodarka Jugosławii znalazła się na skrajnym przepaści. Opór ludności, przeciwko tyfowskiej polityce wojny i nędrzy wzrasta. Ale tzw. Zachód nie chce dopuścić do zatonienia okrętu, który choć płynię pod jugosłowiańską flagą spełnia rolę lotniskowca w planach amerykańskiej agresji. Żeby więc odroczyć krach zniegłego reżimu tyfowskiego amerykańsko-angielski imperializm latają jak moga dziury w okrecie nym; dolarowymi pożyczkami.

Tak to już w świecie kapitalistycznym bywa, że im bardziej bankrut się pograża, tym mocniej zostaje on podporządkowany silniejszym partnerom. Gospodarzami Jugosławii stali się więc Morgan, który zawiądnął jugosłowiańskimi kopalniami cynku i miedzi, Rockefeller eksploatujący jugosłowiańską naftę i inni monopolisci Stanów Zjednoczonych, którym w udziale przypadł przemysł stalowy, samochodowy itd. Krótko mówiąc, monopol USA polozyl łapę na wszystkie węzły w gałęzi przemysłu jugosłowiańskiego. Każdą dolar „ofiarowany” Jugosławii przynosi Morganowi i Rockefellerowi dwa dolary zysku. A każdy z tych dolarów zrodzony jest z jawnej grabieży jugosłowiańskich bogactw naturalnych, z krwi i potu jugosłowiańskich mas pracujących. Taka jest prawda o „wspaniałomyślnym pomocy” USA dla Jugosławii, opiewanej przez radio i szmatławce tyfowskie. Pomocy dla znielawidzonego przez naród reżimu Tito, pomocy w gnębieniu i wyzysku, w terroryzowaniu i oszukiwaniu mas pracujących, pomocy przeciwko Jugosławii.

Wszystko to razem wzięte pozwala stwierdzić, że tak jak prawnym ramieniem agresywnego imperializmu amerykańskiego w Europie są neohitlerowcy spod znak Adenauera, tak lewym jego ramieniem jest tyfofaszyzmska klika.

Zbędne szлды

Drugim podstawowym skutkiem kolonizacji Jugosławii jest coraz bardziej jawna restauracja kapitalizmu w tym kraju. Oficjalnie i ostatecznie zniesiony został monopol handlu zagranicznego, nastąpiła decentralizacja gospodarki. Na cóż bi wtem zaid się monopolu handlu zagranicznego i scentralizowanej gospodarki, skoro kluczowe gałęzi przemysłu znajdują się w rękach Wall Street, a fabryki w rękach prywatnych kapitalistów?

Kapitalistyczna anarchia produkcji, anarchia rynku, oto co charakteryzuje gospodarkę jugosłowiańską w chwili obecnej, oto co doprowadza ją do ruiny i jeszcze bardziej uzależnia od „dobroczyńców” zza oceanu.

Charakterystyczne przykłady tego stanu rzeczy znaleźć można w samej prasie tyfowskiej. Oto np. jak prodaje „Borba” kopalnie węgla w Boczanowicach stoją od pewnego czasu z powodu trudności ze sprzedażą wotowu. Aby pokryć straty, które raszy na skutek zahamowania produkcji, kopalnie te postanowiły podnieść cenę węgla. Jednakże ani kolejni przemysł węgla nie kupują, spekulując na niższej cenie. Podobnie dzieje się w innych gałęziach produkcji.

Stare wzory „nowych” systemów

Im szybciej postępuje w Jugosławii restauracja kapitalizmu, tym bezwzględniejszy jest wysysk mas pracujących miast i wsi, tym tragiczniejsza staje się ich sytuacja.

Wyzysk klasy robotniczej przybiera tu najbrutalniejszą, bezwzględnie formy. Tyfofaszyści wprowadzili ostatnio „nowy” system płac, nazwany „działem w zyskach” i okrzyczają przez klikę belgradzką jako szczytowe osiągnięcie „tyfowskiego demokratycznego socja-

lizmu”. System ten polega na tym, że robotnicy nie mają zagwarantowanych nawet minimalnych stawek i otrzymują niższe płace niż poprzednio. A co do „nowości” tego systemu, to warto przypomnieć, że jest on oparty na starym doświadczeniu kapitalistów angielskich, którzy rozpowszechnili go w swoich przedsiębiorstwach w latach trzydziestych i wkrótce wzroszeni byli z niego zryzygowano na skutek zdecydowanego oporu robotników. Albowiem prócz tego, że obniża on płace robotników, ma również na celu — poprzez rzucanie przynęty — odciążenie robotników od walki strajkowej. Jak widać, i w tym wypadku tyfofaszyści nie zdołali się na oryginalność.

Pod brzemieniem kapitalistycznego jarzma uginą się wieś jugosłowiańska. Tyfofaszyści wszelkimi środkami popierają kulactwo, wzmacniając swoją główną bazę oparcia w kraju. Rezultatem tego jest ruina małych i średniolowego chłopstwa. Według oficjalnych, umniejszonych danych tyfowskich tylko w Bośni i Hercegowinie w ciągu ubiegłego roku 68 tysięcy gospodarstw chłopskich uległo całkowitej ruinie, w Macedonii 43 procent gospodarstw obrabia ziemię drewnianymi sochami, a 20 procent nie posiada nawet takich narzędzi pracy.

Rezultatem kapitalistycznej gospodarki w mieście i na wsi jest tragiczna sytuacja ludności, pogorszana z miesiąca na miesiąc rosnącymi podatkami, pociągającym budżetem wojennym.

Wymowną ilustracją tej sytuacji są tysiące ludzi pozabawionych pracy, chleba i dachu nad głową, walających się po ulicach miast jugosłowiańskich, dziesiątki tysięcy ludzi na wsi szukających pracy choćby za kawałek suchego chleba.

Do czasu

Doprowadzona do ostateczności ludność, mimo okrutnego, dzikiego terroru faszyzmu, zmaga opór przeciw klikie belgradzkiej. Świadczą o tym: narastająca walka klas robotniczej Jugosławii, strajki górników i kolejarzy, wystąpienia chłopów przeciw tyfofaszyzmu. Świadczą o tym zamieszki na ulicach tyfowskich, o których „New York Times” pisał, że są podobne „do początku buntu przywrócić istniejącemu reżimowi”. Świadczy o tym opór wielu żołnierzy i oficerów armii jugosłowiańskiej przeciw podporządkowaniu się amerykańskimi dowódcami, jak to miało miejsce ostatnio w Sarajewie i Splicie.

Banda tyfowska coraz słabiej panuje nad sterym jugosłowiańskiego okrętu. Znowu wzywa pomocy Wall Street. Zaślępienia nienawistnicy do Związku Radzieckiego, do krajów demokracji, ludowej, zaślepiona nienawistnością do ludu, zaślepiona strachem przed ludem bez reszty podporządkowuje się rozkazom amerykańskich panów. A więc błędne koło? Do czasu. Do czasu, kiedy jugosłowiański lud przłą zaciśnie to koło na szyi katów i zdrajców narodów Jugosławii.

Kropki nad „i”

MODNE TAŃCE

Z nocnego lokalu w Neapolu, wprowadzono młodego człowieka zalanego krwią. Dyżurnicy w pobliżu milicjant podbiegli natychmiast pytając: „gdzie jest przestępca? Kto go tak pobili?”. Towarzysze młodzieńcze wyjaśnili wówczas, że ich przyjaciel uczył się tylko nowego kroku modnego amerykańskiego tańca „jitterbug” i własnym butem uderzył się w tułów...

Wysiew nawozów sztucznych przy pomocy samolotów



W gospodarstwie PGR Leszno (zespół Zaborów wój. warszawskie) odbyły się pierwsze w Polsce próby wysiewu nawozów sztucznych przy pomocy samolotów. Próbną wysiewy dany pozytywne wyniki i już w przyszłym roku akcja ta będzie przeprowadzona na szeroką skalę. Na zdjęciu: samolot w czasie wysiewu nawozów sztucznych. Foto CAF — Motil

WSTOLICY

Przeszło 50 tysięcy warszawiaków wzięło udział w społecznej akcji budowy stolicy

Dotychczas w społecznej akcji budowy Warszawy wzięło udział przeszło 50 tysięcy tej miłośników. Pracowali oni przy rozbudowie Centralnego Parku Kultury na Powiślu, Parku Praskiego i porządkowaniu Wybrzeża Gdańskiego.

Ponadto wiele tysięcy mieszkańców wzięło dotychczas udział w pracach porządkowych na terenie swych domów i ulic. Prace te organizowane są przez dzielnicowe rady narodowe za pośrednictwem komitetów blokowych.

Największą wydajność pracy nie przekroczone dotychczas żadną grupę uzyskali słuchacze Technikum Bielskiego z grupy Wiśniewskiego wykonujące przy zadanku i wyłudunku 252 procent stosowanych w budownictwie norm. Warto przy tym zaznaczyć, że w skład tej grupy wchodził m. in. znani przewodnicy pracy z MDM, a obecnie uczniowie technikum: Ostatek, Kapuśniak i murarka Szarlińska. (1)

Na Grochowie i Pradze powstaną nowe szkoły

W ubiegłym tygodniu na terenie osiedla mieszkaniowego Praga II przystąpiono do przygotowywania terenu pod budowę pierwszej szkoły podstawowej. Dwupiętrowy budynek szkoły posiadać będzie kilkanaście dużych klas, pomieszczenia do pomocy naukowych, administracyjne itp. W roku bieżącym wykonane zostaną tylko fundamenty budynku, budowa i wykończenie szkoły przewidziane jest na drugą połowę roku 1953.

W pierwszym kwartale roku przyszłego rozpocznie się budowa szkoły podstawowej przy ulicy Żyrmirskiej. Szkoła ta prawdopodobnie do końca roku 1953 zostanie całkowicie wykończona. (2)

Spory trwają, drzewo leży, a nabywca czeka

Ludność stolicy nie wesołych składach opałowych może zaopatrzyć się obecnie w drzewo „na rozpalik”. Wiele bowiem detalicznych punktów sprzedaży opału nie posiada na składzie drzewa.

Tymczasem w magazynach ekspozytury warszawskiej Państwowej Centrali Drzewnej drzewo na składzie — jest.

Należy je tylko, przed dostawą do składów detalicznych, pociąć WSS, MHD, Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem i PCD toczą tymczasem spór, kto ma to drzewo pociąć. A drzewa na składach brak!

Te „kompetencyjne spory” powinien niezwłocznie przeciąć Wydział Handlu Prezydium St. R. N. (w)

Dział proskarni WZPT wykonał zobowiązania i miesięczny plan produkcyjny

Produkcyjna brigada tow. Jerzego Sadowskiego działu proskarni z Warszawskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego wykonała podjęte zobowiązanie dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b), na dzień 22 września w 126 procentach.

Dzięki temu osiągnięciu, dział

proskarni wykonał swój miesięczny plan produkcyjny już 22 września w 101 procentach.

Zospół tow. Jerzego Sadowskiego, w którym ośmiu pracownikami wyróżniła się szczególnie tow. Zofia Barszczyńska — przewodnicząca rady kobiecej, w okresie realizacji zobowiązania osiągnął średnią wydajność 184 procent normy. (w)

93 nowe izby na MDM jeszcze w bm.

Za kilka dni Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego nr. 6 (MDM) przekaże do użytku nowym mieszkańcom czwartą część bloku 2-A mieszcząca 15 izb. W przyszłym zaś tygodniu odda 78 izb w wykażanym obecnie bloku 1-B, naprzeciw kina „Polonia”.

kilka dużych obiektów mieszkalnych, głównie przy Placu Konstytucyjnym, mieszczącym 1346 izb. Do końca br. oddane będą jeszcze 1062 izby. (2)

Brak w sprzedaży spodni sportowych

W warszawskich sklepach o dziejących nabywcy odczuwają brak w sprzedaży popularnego zwłaszcza jesienią rodzaju spodni, tzw. pump podwijanych i zapinanych pod kolanami.

Detaliczni od lat dopominają się od producentów tego rodzaju spodni — bezskutecznie. Związki branżowe, „Spółnota Pracy” zwłaszcza, powinny uzupełnić tę lukę w zaopatrzeniu ludności. (w)

W warszawskich sklepach o dziejących nabywcy odczuwają brak w sprzedaży popularnego zwłaszcza jesienią rodzaju spodni, tzw. pump podwijanych i zapinanych pod kolanami.

Detaliczni od lat dopominają się od producentów tego rodzaju spodni — bezskutecznie. Związki branżowe, „Spółnota Pracy” zwłaszcza, powinny uzupełnić tę lukę w zaopatrzeniu ludności. (w)

URZĘDOWY ROZKŁAD JAZDY

Nakładem Wydawnictwa Komunikacyjnych ukazał się w najbliższym czasie Urzędowy Rozkład Jazdy obowiązuje od 5.10.52 r. do 17.5.53 r. Rozkład zawiera informacje o najważniejszych informacjach przewoźniczych i taryfowych, alfabetyczny spis stacji i przystanków PKP, skrócony rozkład jazdy pociągów komunikacji miejskiej, jazdy pociągów dalekolejnych komunikacji wewnętrznej,

szeregowy rozkład jazdy na terenie całego kraju itp.

Ten Urzędowy Rozkład Jazdy na dotychczas nieopracowane mapy całej sieci PKP, mapa między narodowych połączeń kolejowych, Urzędowy Rozkład Jazdy można będzie nabywać w Centralnych Kioskach Ruchu, w PBT „Obis” i w Biurach Obsługi Podróżnych przy DOKP.

TEATRY

Ateneum — „Zbłogowie” — g. 19. Polski — „Ożenek” — g. 19. Kameralny — „Król i aktor” — g. 19. Muzycezy — „Wachlarz” — g. 19. Narodowy — „Las” — g. 19. Nowy — „Sen nocy letniej” — g. 19. Politechniczny — „Rodzinka” — g. 19. Syrena — „To się pokaze...” — g. 19.15. Współczesny — „Droga do Czarnobyla” — g. 19. Nowej Warszawy — „Wielki wódz” — g. 19.15. 17.00. Domu Wojska Polskiego — „Dio Ameryka” — g. 19. Salietyki — „Buro docinków” — g. 19.30. Gaiety — „Gaiety w królestwie Lipuzy” — g. 19.30. Cyrk nr. 1 (Marszałkowska róg Rutkowskiej) — g. 19.30.

6.15 Stylizowana muzyka ludowa różnych narodów. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 7.30 Kalendarz Radia. 8.00 Motywy hiszpańskie w „Podniebieniu”. 8.15. 8.30. 8.45. 9.00. 9.15. 9.30. 9.45. 10.00. 10.15. 10.30. 10.45. 11.00. 11.15. 11.30. 11.45. 12.00. 12.15. 12.30. 12.45. 13.00. 13.15. 13.30. 13.45. 14.00. 14.15. 14.30. 14.45. 15.00. 15.15. 15.30. 15.45. 16.00. 16.15. 16.30. 16.45. 17.00. 17.15. 17.30. 17.45. 18.00. 18.15. 18.30. 18.45. 19.00. 19.15. 19.30. 19.45. 20.00. 20.15. 20.30. 20.45. 21.00. 21.15. 21.30. 21.45. 22.00. 22.15. 22.30. 22.45. 23.00. 23.15. 23.30. 23.45. 24.00.

KINA

„Warszawa” — g. 15.30. 18.30. 20.30. Palladium — „Na tropach” — g. 15.30. 18.30. 20.30. Płama — „Wielki pokój” — g. 15.30. 18.30. 20.30. Polonia — „Dziwaczka z baletu” — g. 15.30. 18.30. Stolica — „Sława” — g. 15.30. 18.30. 20.30. W-2 — „Dlaczego?” — g. 15.30. 18.30. 20.30. Ochocka — „Bez adresu” — g. 15.30. 18.30. Syrena — „Malżeństwo aktorki” — g. 15.30. 18.30. Teatr — „Kamień przysięgi” — g. 15.30. 18.30. 20.30. 21.00. 21.30. 22.00. 22.30. 23.00. 23.30. 24.00.

15.30. 18.30. 20.30. 21.00. 21.30. 22.00. 22.30. 23.00. 23.30. 24.00.

PORANKI

Atlantyk — „Rozmaitości” — g. 13.30. Polonia — „Wagony” — g. 13.30. Cena biletów na poranki wynosi 1.35 zł.

Uwaga: repertarj filmowy podany na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin. Warszawa Jagiellońska 26, (tel. 10) 44-34).

13.30. 14.00. 14.30. 15.00. 15.30. 16.00. 16.30. 17.00. 17.30. 18.00. 18.30. 19.00. 19.30. 20.00. 20.30. 21.00. 21.30. 22.00. 22.30. 23.00. 23.30. 24.00.

RADIO

CZWARTEK 25 WZESZANIA

Program I — na fall 1322 m.

Program dnia 6.06, 15.25, 16.00, 16.45, 17.30, 18.15, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00.

5.10 Aud. dla wsi, 5.20 Koncert po-

5.10 Aud. dla wsi, 5.20 Koncert po-